44987 I 81 (1988) 1

POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie i zimno, z najwyższą temperaturą do 13 F (-12 C), w nocy możliwość śniegu, silny mróz -15 F (-25 C).
Jutro pochmurnie, możliwość śniegu, mróz, temperatura od -5 do 2 F (-20 do -16 C).
Wschód słońca o godz. 7:18 rano, zachód o godz. 4:33 po południu.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA JAGIELLONSKIEGO CRACOVIENSIS 1364

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 4 stycznia — Elżbiety i Eugeniusza.
Jutro wtorek, 5 stycznia — Jana Nepomucena, Edwarda i Szymona.
Pojutrze środa, 6 stycznia — Trzech Króli.

No. 1 Rok (Vol.) LXXXI | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 4 Stycznia (January 4), 1988 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

19 OFIAR NALOTU IZRAELCZYKÓW

Ciężkie Walki w Afganistanie

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* Szlachetny cel, niewłaściwe środki (str. 4)
* Kronika Harcerska (str. 2)
* Złagodzenie kary zbrodniarzom (str. 4)
* "Dozwolone do lat 18-tu" (str. 2)
* Krajowa loteria K.P.A. (str. 3)
* Wiadomości sportowe (str. 5)
* Krajowy tydzień migrantów (4)
* Komunikaty z życia organizacyjnego Polonii (str. 3)

Wyciek Oleju w Pobliżu Pittsbugha

West Elizabeth, Pa. (CT) — Ponad 1 milion galonów oleju napędowego typu diesel wpłynęło do rzeki Monongahela z nowego zbiornika, który uległ awarii. 750 tysięcy mieszkańców przedmieść Pittsburgha nie miało w niedzielę pod dostatkiem pitnej wody.

Jedno dojście wody do wodociągów zostało zamknięte. Drugie, znajdujące się powyżej wycieku, pozostało czynne. Na pomoc w zaopatrzeniu w wodę zostały wysłane wozy strażackie.

Zbiornik należący do Ashland Oil Co. został napełniony po raz pierwszy. W sobotę po południu, z nieznanych dotychczas przyczyn, uległ awarii. W chwili katastrofy w zbiorniku było 3.5 miliona galonów oleju, z czego najmniej milion wpłynęło do rzeki.

Został wstrzymany wszelki ruch na rzece Monongahela. Czasowo zostały też zamknięte pobliskie drogi i linia kolejowa.

Usunięcie skutków awarii jest olbrzymim przedsięwzięciem i potrzeba na to miesiąca czasu.

Na rzece zainstalowano plastikowe zapory celem powstrzymanie oleju. Specjalne pompy zbierały ten olej z zapór. Niemniej część oleju przedostała się przez zapory i wpłynęła do rzeki Ohio.

Pittsburgh jest zaopatrywany w wodę z rzeki Allegheny. Dopływ ten jest jednak niewystarczający i dodatkowo pobiera się wody z zanieczyszczonej obecnie rzeki Monongahela. W tej sytuacji, gdy jeden dopływ został zamknięty, ponad 750 tys. mieszkańców otaczających Pittsburgh przedmieść, nie ma pod dostatkiem wody pitnej.

Wyższe Płace Pracowników Federalnych

Palm Springs (CT) — Na zakończenie 1987 roku prezydent Reagan podpisał zarządzenie, w myśl którego 4,3 mln wojskowych i cywilnych pracowników agencji federalnych otrzyma podwyżkę płac w wysokości 2 proc.

Podwyżka nie obejmnie członków Kongresu USA, sędziów federalnych oraz oficerów wojska zarabiających więcej niż 72,500 dol. rocznie.

Przewidziano również zwiększenie o 4,2 proc. zasiłków dla 3,6 mln. emerytów zatrudnionych kiedyś w agencjach federalnych.

Całkowity koszt podwyżek zarówno płac, jak i emerytur wyniesie przeszło 2,3 mld dol.

Prezydent Reagan podpisał również ustawę zwiększającą o 4,2 proc. zasiłki dla wdów i dzieci weteranów, którzy ponieśli śmierć podczas pełnienia służby wojskowej.

Próba Wzmocnienia Rządu w Kabulu

Losy Nadżibullaha Zależą Od Wyników Obecnej Ofensywy?

Kabul (Reuter, CT) — Zdaniem przedstawicieli administracji prezydenta Reagana oraz obserwatorów politycznej sceny obecne oblężenie miasta Khost ma wyłącznie na celu wzmocnienie obecnego rządu afgańskiego oraz zmuszenie partyzantów do podjęcia negocjacji pokojowych.

Uważa się, że obecna ofensywa wojsk afgańsko-sowieckich na Khost wcale nie wynika z przekonania Sowietów o możliwości militarnego zwycięstwa nad partyzantami. Związek Sowiecki doszedł do przekonania, iż wyrwanie tego miasta z rąk partyzanckich wzmocni chociaż częściowo reżim Nadżibullaha.

W operacji bierze udział około 10 tys. żołnierzy sowieckich i afgańskich wspieranych przez czołgi, artylerię i helikoptery bojowe. Ewentualny sukces tej akcji mógłby nieco zmniejszyć niezadowolenie obywateli ZSSR z powodu kosztownej, trwającej 8 lat wojny w Afganistanie, wojny nie przynoszącej żadnych wymiernych rezultatów. W

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Marines" u Papieża

Watykan (Reuter) — Papież Jan Paweł II przyjął dzisiaj na specjalnej audiencji grupę młodych Amerykanów, służących w szeregach "Marines", wchodzących w skład tzw. Szóstej Floty.

"Nie wolno Wam tracić nadziei i świadomości prawdziwego znaczenia Świąt Bożego Narodzenia.

Sami najlepiej wiece, że światło Chrystysa zawsze przenika ciemności grzechu i śmierci, zawsze jaśnieje w mrokach ludzkiego cierpienia i bezsensownego aktu przemocy i gwałtu. Gdy myślimy i mówimy o pokoju, musimy w to naprawdę wierzyć.

Musimy głęboko ufać Dobrej Nowinie Bożego Narodzenia" powiedział Papież do blisko stuosobwej grupy pielgrzymów z amerykańskiej bazy Szóstej Floty w Neapolu.

Śmierć Dyplomaty

Paryż (UPI) — Dzisiaj nad ranem został zastrzelony w stolicy Francji zachodnioniemiecki dyplomata Siegfried Wielsputz (31). Zwłoki Wielsputza, pracownika niemieckiej ambasady w Paryżu, znaleziono ok. 2-ej godziny rano na brzegiem Sekwany. Raport policyjny stwierdza, że Wielsputz miał rany postrzałowe na całym ciele, jedna z kul trafiła serce. Niemiecki dyplomata zmarł w kilka minut po przywiezieniu go do szpitala.

Policja zaznacza również, że przy leżącym na bruku, postrzelonym dyplomacie, znajdowała się koperta z napisem "Ruch Wyzwolenia Kurdystanu". Koperta, pozostawiona prawdopodobnie przez zamachowca, zawierała polityczne informacje, dotyczące niepodległości Kurdystanu, walki "Ruchu Wyzwolenia" przeciwko Niemcom Zachodnim, lecz nie dowodziła, że organizacja ta przyznaje się do zamachu.

Zamordowany urzędnik ambasady wracał do swojego domu na przedmieściach Paryża po zakończeniu nocnego dyżuru w obiektach niemieckiego konsulatu. Wielsputz był żonaty; osierocił dwoje dzieci.

ORLANDO, FLORYDA — Fragment miasteczka wystawowego "Świat przyszłości" — "Epcot". (UPI)

Nowa Strategia "Solidarności::

Czy Niezależni Działacze Wejdą Do Rad Narodowych?

Przywódcy "Solidarności:: mają zamiar zwiększyć swą aktywność w ramach istniejącego systemu. Rozważana jest nawet możliwość wysuwania kandydatów w wyborach do rad narodowych. Nie należy tego rozumieć jako rezygnację z ideałów "Solidarności," ale jako próbę wejścia w każdą dziedzinę życia.

Komunikat w tej sprawie został opracowany przez przywódców Regionu Mazowsze. Wydano go 13 grudnia, w rocznicę ogłoszenia stanu wojennego, ale został on udostępniony dziennikarzom dopiero w ostatnią sobotę. Pod komunikatem podpisani są: Zbigniew Bujak, Jan Lityński i Henryk Wujec.

Jak wynika z tego dokumentu, działacze "Solidarności" mają zamiar brać bardziej aktywny udział w różnego typu stowarzyszeniach, klubach, seminariach dyskusyjnych itp., na których istnienie władze coraz to bardziej ochoczo wyrażają zgodę.

Większość takich przedsięwięć, choć sponsorowanych przez władze, w rzeczywistości jest w stanie rozwinąć stosunkowo niezależną działalność. W ten sposób działacze związkowi mają zamiar wziąć udział w walce o przezwyciężenie stagnacji gospodarczej i politycznej.

"Jesteśmy gotowi wziąć pewną, ale prawdziwą, odpowiedzialność za losy naszego kraju" — czytamy w tym komunikacie. Przywódcy "Solidarności" nie wykluczyli też możliwości wysunięcia swych kandydatów w wyborach do rad narodowych, pod warunkiem oczywiście, że obowiązująca obecnie ordynacja wyborcza zostanie zmieniona i kandydatów będzie można wysuwać w czasie zebrań przedwyborczych. Najbliższe wybory lokalne mają odbyć się w lecie przyszłego roku.

Na konferencji prasowej dla dziennikarzy zagranicznych rzecznik prasowy "Solidarności," Jerzy Onyszkiwicz, omawiając ten dokument powiedział:

"Wyczerpaliśmy możliwości rozwijania działalności w podziemiu i uważamy, że nasza przyszłość leży w działaniu otwartym. Przemyśleliśmy nasze stanowisko wobec różnego typu instytucji oficjalnych, w tym także grup działających w Kościele, rad narodowych i innych tolerowanych przez władze. Nie oznacza to, że zamierzamy współpracować z władzami. Jest to raczej sprawa wykorzystania każdej nadarzającej się okazji."

Krwawy Początek Nowego Roku Na Filipinach

Manila, Filipiny. (UPI) — Lewicowi rebelianci nie odpowiedzieli na apel rządu o przerwaniu ognia w okresie świąt noworocznych. W pierwszych w tym roku walkach zginęło już 28 osób. Na dwa tygodnie przed zapowiedzianymi na 18 stycznia wyborami do miejskich zarządów, czterech kandydatów na radnych, zginęło podczas minionego weekendu. Od chwili rozpoczęcia kampanii wyborczych z dniem 1 grudnia, śmierć poniosło już 51 kandydatów. Przewiduje się, że będą do najbardziej krwawe wybory w historii Filipin.

W wieczór sylwestrowy komunistyczni rebelianci dokonali ataku na samochód służący do transportu broni a przewożący do punktu opatrunkowego chorego żołnierza. Zginęło sześciu oficerów i pięciu cywilów.

Tylko w ub. roku ofiarami walk na terenie całego kraju padło ponad 3,600 ludzi. Fakt przeprowadzania ataków przez rebeliantów w okresie "zawieszenia broni" na czas świąt, świadczy — według szefa sił zbrojnych gen. Fidela Ramosa, — że rebelianci nigdy nie zrezygnują z walki zbrojnej.

Dziś, w manilskim sądzie prowadzącym proces w sprawie zabójstwa przywódcy opozycji, męża prez. Corazon Aquino, odpowiadał naoczny świadek wydarzeń. Człowiek ten oświadczył, iż zabójcą Benigno Aquino — był zaufany Ferdynando Marcosa, sierż. Rogelio Moreno. Aquino zginął od strzału z pistoletu 21 sierpnia, 1983 roku w dniu swego powrtotu ze Stanów Zjednoczonych, gdzie przez 3 lata przebywał na dobrowolnym wygnaniu.

Wypowiedź cywilnego świadka, przeczy całkowicie zeznaniom członków sił zbrojnych, którzy utrzymywali, że zabójstwa dokonał komunista, Rolando Galman.

Galman został zastrzelony przez żołnierzy przydzielonych do eskorty Benigno Aquino.

Libia Przeciwna Deportacjom Palestyńczyków

Londyn (Reuter) — Libijskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nosi się z zamiarem zwołania nadzwyczajnego posiedzenia państw Ligi Arabskiej w Tripoli, by wspólnie omówić sprawę usuwania przez Izrael Palestyńczyków zachęcających ludność z okupowanych ziem do antyizraelskich wystąpień.

Jeden z projektów położenia kresu deportacjom przewiduje odmowę przyjęcia Palestyńczyków przez państwa arabskie.

Libia apelowała również o dotacje pieniężne i materialne na pomoc dla mieszkańców Pasa Gazy i Zachodniego Brzegu.

Bibl. Jagiell. 2012 CD 227/6

Historyczny Obiad w Watykanie

Watykan. (Reuter)—W niedzielę, papież Jan Paweł II, spożywał obiad wraz z 130 bezdomnymi biedakami Rzymu. Większość z nich przez okrągły rok żyje i nocuje na ulicach Wiecznego Miasta.

Jan Paweł II jest pierwszym Papieżem w nowożytnej historii, który na terenie Watykanu zasiadał do wspólnego posiłku z najbiedniejszymi i bezdomnymi.

Źródła watykańskie donoszą o gorących brawach jakie powitały papieża w momencie gdy wchodził do pomieszczenia refektarza przy Bazylice Świętego Piotra. Posiłek składał się z tradycyjnej włoskiej pasty (rodzaj makaronu), mięsa, owoców i wina.

Przed rozpoczęciem historycznego obiadu, papież Jan Paweł II rozmawiał indywidualnie z każdym zaproszonym gościem, bliżej zapoznając się z problemami ich codziennego życia.

Uratowane Po 10 Dniach w Śniegach

Scottsdale, Ariz. (CT) — Dwie młode turystyki, zostały po 10 dniach przebywania w samochodzie, uwięzionym na górskiej ośnieżonej drodze, przewiezione do szpitala.

19-letnia Jami Goldman ze Scottsdale i 18-letnia Lisa Barzano z Phoenix przebywały w Purgatory w Kolorado na nartach. W drogę powrotną wyruszyły 23 grudnia ub. roku. Zjechały one z głównej szosy i zgubiły się. Z uwagi na duże śniegi nie były w stanie jechać dalej, ani zwrócić. Próbowały wracać pieszo, ale nie miały ani wystarczająco sił, ani stosownego obuwia do pokonania drogi zasypanej śniegiem grubości 3 stóp.

Rodzice sądzili, że młode kobiety zostały uprowadzone. Rejon, w którym zgubiły się nie był przeszukiwany.

Turystki miały ze sobą torbę orzeszków i słodkie bułki. Grały w czasie oczekiwania na ewentualną pomoc, w karty. Ubrały na siebie wszystko co tylko wiozły. Aby przeżyć jadły śnieg. Z każdym dniem wszakże ich szanse przetrwania malały.

Samochód ich został odnaleziony w sobotę przez 45-letniego Michaela Estesa i jego 13-letniego syna. "Kiedy zbliżyliśmy się — powiedział Estes — kobiety płakały i były zdziwione, że nikt je nie szukał."

Kobiety zostały zabrane do szpitala w Springerville, a następnie przewiezione do Scottsdale Memorial Hospital.

Zdaniem tamtejszych lekarzy ogólny stan zdrowia pacjentek jest zadawalający. Istnieją jednak obawy o ich odmrożone stopy.

Wizy Tranzytowe Dla Irańczyków

Dubaj (Reuter) — 8-osobowa grupa Irańczyków, których zatrzymano w Jugosławii i siłą odesłano do ich ostatniego miejsca postoju w Dubaju, otrzymała tymczasowe, tranzytowe wizy w tym arabskim emiracie.

Ich rzecznik zawiadomił agencję Reutera, iż wszyscy będą ubiegać się o azyl w Turcji. Przedstawiciel tamtejszych władz imigracyjnych informuje, że Irańczycy zapłacili $25,000 za fałszywe paszporty kanadyjskie. Uchodźcy pragnęli osiedlić się w Kanadzie. Fałszerstwo wykryto jednak na lotnisku w Belgradzie.

Gdy jugosławiańskie władze podjęły decyzję o deportacji Irańczyków, przedstawicielstwo Kanady nie interweniowało a lokalny urzędnik Wysokiej Komisji ONZ do spraw uchodźców oświadczył, iż nie może im pomóc, ponieważ nie kwalifikują się do statusu uchodźców politycznych.

Na Pozycje Palestyńskie w Libanie

Deportacje z Pasa Gazy; Protest Rezerwistów w Izraelu

Damaszek, Jerozolima. (Reuter, UPI)—W nocy z soboty na niedzielę, izraelskie wojska zaatakowały pozycje Palestyńczyków i Druzów w południowej części Libanu, zabijając przynajmniej 19 osób.

Była to odpowiedź na listopadową napaść organizacji palestyńskiej, popieranej przez Syrię, podczas której zginęło 6 izraelskich żołnierzy a ośmiu innych odniosło obrażenia.

Izraelskie myśliwce i bojowe helikoptery ostrzelały nadmorskie okolice, kontrolowane przez Druzów a położone w odległości 15 mil na południe od Bejrutu oraz tereny zajmowane przez Palestyńczyków w okolicy Sajdy.

Wśród sześciu budynków położonych w gruzy, znajdował się dom, służący jako siedziba Głównej Komendy Frontu Wyzwolenia Palestyny.

Wśród zabitych znalazło się siedmioro niemowląt oraz trzech bojowników Frontu. Pozostałe ofiary to ludność cywilna.

W oświadczeniu opublikowanym w Damaszku. Komenda Główna Frontu zagroziła iż "barbarzyński atak nie pozostanie bez odpowiedzi." Akcja odwetowa nastąpi bez żadnych zapowiedzi i—według słów przywódców organizacji—spowoduje olbrzymie zniszczenia w obozie wroga.

Tymczasem, Izrael rozpoczął deportacje Palestyńczyków. Dotychczas usunięto z terenów okupowanych 9 osób, uważanych za

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Przywódca Buntu Zwolniony z Więzienia

Campo de Mayo (UPI) — Przywódca rebelii wojskowej, jaka miała miejsce w kwietniu tego roku, gen. Aldo Rico został zwolniony z więzienia w bazie wojskowej w Campo de Mayo.

Generał, któremu przywrócono dawny stopień wojskowy, będzie oczekiwał na proces w areszcie domowym.

Kiedy opuszczał bazę wojskową w karawanie 5 samochodów, zgromadzeni przed bramą oficerowie w cywilnych ubraniach żegnali go okrzykami: Niech żyje nasz idol; nasze serce!

Rico był odznaczony za męstwo w czasie wojny z Wielką Brytanią o Falklandy w 1982 r.

17 kwietnia 1987 r. wraz z oddanymi mu żołnierzami, opanował bazę szkoleniową Campo de Mayo, położoną 20 mil od Buenos Aires. Protestowali oni przeciwko procesom wytaczanym oficerom armii oskarżanym o morderstwa i torturowanie 9 tys. więźniów politycznych w latach siedemdziesiątych.

Ta bezkrwawa rewolta zmusiła rząd prezydenta Raula Alfonsina do zastosowania amnestii wobec żołnierzy i doprowaziła do rezygnacji szefa sztabu armii Hectora Rios Erenu.

Mjr Ernest Barreiro, który nie zjawił się swego czasu w sądzie cywilnym, by odpowiadać na oskarżenia o łamanie praw człowieka, został zwolniony ze służby wojskowej.

Barreiro powiedział, że szef sztabu armii Jose Dante Caridi poprosił także Aldo Rico o ustąpienie, ale generał odmówił.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Pod Lilii Znakiem

Pod lilii znakiem przekuwaj w spiż
Moc ducha, cnotę i męstwo —
I z nizin szarych wylatuj wzwyż
Jak orzeł leć po zwycięstwo!
A żeś jest wolny tej ziemi syn —
Swoje marzenia przekuwaj w czyn.
CZUWAJ!

Pod lilii znakiem rośnij, żyj, wierz
Twa wiara niech w niebo sięga. . .
Z młodości iskry przyszłości krzesz
Bo "orla jest jej potęga"!
A żeś jest wolny tej ziemi syn —
Swoje marzenia przekuwał w czyn.
CZUWAJ!

Z Życia Drużyny Zawiszaków

Raz co jakiś czas phm. R. Owsiany — drużynowy 16 Pancernej Drużyny Harcerzy im. Zawiszy Czarnego w Niles nadsyła nam krótką kronikę z pracy drużyny.

Ta ostatnia obejmuje krótki tylko okres, ale bardzo ciekawy.

Drużyna pracę swą nastawiła: "Kierunek — ZLOT". Dlatego też z myślą o nim chętnie podejmuje się obsługi w szatni na imprezach różnych organizacji. I tak 28 listopada na Podwieczorku Wydziału Kongresu Polonii, a 5 grudnia na "Honoratce" KLubu Przyjaciół Warszawy — widzieliśmy "Zawiszaków" przy pracy. Z dumą podają, że zdobyli już $65, za które serdecznie dziękują organizatorom w/w imprez. Chętni są przyjąć dalsze "zamówienia".

Obok regularnych zbiórek i innych zajęć harcerskich również widzimy ich w pracy społecznej: 12 grudnia — przy organizowaniu pierwszej GWIAZDKI urządzanej staraniem Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej dla dzieci w tym roku przybyłych z Kraju do Chicago — spotykamy harcerzy 16-tej Drużyny w szatni, przy rozdawaniu posiłku, a wreszcie przy porządkowaniu sali. Darowane zaś przez Kongres $25 — traktując swą prację jako społeczną — przekazali harcerze do Komitetu Pomocy Polsce, wręczając je p. Bonawenturze Migale. Jest to piękny świąteczny dobry uczynek Zawiszaków.

Wreszcie wybrali się całą drużyną na bardzo ciekawą i pouczającą wycieczkę do Tryton College-Space Centr, gdzie zwiedzili Muzeum, byli świadkami doświadczeń z laserem i obejrzeli film o życiu w Australii.

Wiele ciekawych, nowych rzeczy dowiedzieli się na tej wycieczce. Od kilku tygodni Drużyna przygotowuje również kolędy i "Herodów" z którymi wystąpią na "Opłatku" swoich opiekunów — Stow. Żoł. 1 Pol. Dyw. Pancernej.

Oto przykład wielostronnej pracy jednej z harcerskich drużyn w Chicago-Niles, która umie godzić przyjemne z pożytecznym i myśli naprzód.

Z Myślą o Inwalidach A.K.

Hm. Z. Kobus tą drogą dziękuje członkom 21-go Kręgu St. "Orłów Kresowych", którzy na swoim "Opłatku" zebrali $41 — na pomoc dla inwalidów b. żołnierzy Armii Krajowej.

Pisząc to przychodzi nam na myśl dawna gotowość wspomnianego Kręgu niesienia pomocy inwalidom znajdującym się w Niemczech czy Anglii po II Wojnie Światowej i na inne cele społeczne.

Opłatek Obwodu ZHP

W niedzielę 10 stycznia 1988 roku o godz. 3 po poł. punktualnie — Harcerska Rodzina z Chicago i przedmieść zbierze się w audytorium parafii M.B. Anielskiej. 1810 N. Hermitage — na tradycyjnym Opłatku, by razem przeżyć radosne Boże Narodzenie i przywitać Nowy Rok. Będzie to uroczystość religijno-harcerska, na której spotykają się: skrzaty, harcerki, harcerze, instruktorzy, staroharce, członkowie KPH oraz rodzice młodzieży wraz z naszymi wiernymi przyjaciółmi. Spotykamy się w gościnnej dla nas parafii, której niestety istnienie dziś jest zagrożone. Wierzymy jednak głęboko,że wspólnym wysiłkiem całej polskiej społeczności trudności zostaną szczęśliwie pokonane i za rok znów spotkamy się tam na naszym "Opłatku".

Nasze spotkanie na "Opłatku" niech będzie wyrazem mocnej więzi rodzinnej tutejszego harcerstwa i świadomości,że silna rodzina to gwarancja zwycięskiego pokonywania wszelkich przeszkód na drodze do celu, którym jest wychowanie młodzieży na prawych, dzielnych ludzi, świadomie związanych z polską kulturą, głęboko zespoloną z wiarą ojców i dążeniem do Wolnej Polski.

Istotna Sprawa Zlotowa

Obok przygotowania programu i wielu spraw oganizacyjnych związanych z IV Światowym Zlotem ZHP oraz przygotowania się naszej młodzieży do pełnego jej udziału w tym światowym spotkaniu — jest jeszcze jedna bardzo istotna sprawa — to koszta przygotownia samego Zlotu i związana z tym życzliwa pomoc społeczeństwa: indywidualna i zbiorowa.

Już w rodzinie harcerskiej mamy przykłady troski o fundusz zlotowy. Miło nam tu podać naszą harcerską inicjatywę w tym kierunku.

Do poprzednio już podawanych przykładów dołączamy nowe.

Nasze młode pokolenie rozumie konieczność rozwiązywania spraw finansowych z udziałem nas samych. Druh przewodnik Krzysztof Toczycki wykorzystując okazję w miejscu pracy na wiadomość o powstaniu specjalnego funduszu świątecznego na pomoc organizacjom "non profit" — złożył na cel harcerstwa $250, i otrzymał od firmy O'Connor & Associates, Chicago drugie $250 jako "matching fund".

Zarówno firmie jak i druhowi Toczyskiemu składamy serdeczne Bóg Zapłać.

Niech to się stanie zachętą dla innych, by wykorzystali podobne lub inne okazje w pracy.

Również ze starszego harcerskiego pokolenia mamy dowód pamięci o Funduszu Zlotowym: dz. h. Julia Lieberbach — Wisconsin złożyła na ten cel $25, za które druhnie serdecznie dziękujemy.

Nadto nadwyżkę $5.75 z wpłaty za harcerskie karty otrzymane od p. B. Koniuszyk z Darien Ill. przeznaczamy również na Fundusz Zlotowy Obwodu, a ofiarodawcy serdecznie dziękujemy.

Hufcowa phm. B. Chałko otrzymane $20 za pomoc harcerek w Gwiazdce organizowanej dla dzieci przez Wydział Kongresu P.A. przeznaczyła na fundusz zlotowy Hufca.

Msza Święta Za Zmarłych

W ciągu 38 lat naszej pracy w Chicago wielu z naszych Hufców harcerek i harcerzy, kręgów St-harcerskich, gron instruktorskich i Koła Przyjaciół Harc. odeszło na wieczną wartę. W ich intencji w sobotę 23 stycznia o godz. 7: 30 wieczorem zostanie odprawiona Msza św. w Kaplicy O.O. Jezuitów, 4105 N. Avers o liczny udział we Mszy św. prosi Obwód ZHP w Chicago.

Za Życzenia Dziękujemy

Za nadesłane do Zarządu Obwodu życzenia świąteczne: Hufca Harcerek "Tatry", Gromady "Chłopcy z Lasu" oraz 2 D.H. im. T. Kościuszki — serdecznie dziękujemy i wzajemnie życzymy im spełnienia wszystkich zamierzeń w 1988 roku i pełnego zadowolenia z pracy.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest

726-3753

MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe

- Rozwody $170 + Koszty Sądowe $150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od $80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cielesne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)

Zadzwoń Po Umówienie Się
Porady Bezpłatne
281-8744
24 Godzinny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
205 W. RANDOLPH • POKÓJ 1630

Dozwolone Do Lat 18-tu

Dorota Gellner

KORNIK

Raz pewien mały kornik
urządzić chciał mieszkanie
dla siebie i dla żony,
więc znalazł dziurkę w ścianie.
Postawił tam dwa krzesła
i stół o czterech rogach
oraz dwa duże łóżka—
każde na czterech nogach.
Gdy wszystko już urządził,
usiadł na jednym z krzeseł,
a każde krzesło przecież
zrobione było z desek.

Poczuł kornik apetyt,
zasępił się więc srodze
i w końcu zjadł od nowych
krzeseł po jednej nodze.
Zjadł też swój jasny, piękny
stolik o czterech rogach
i wreszcie oba łóżka—
każde na czterech nogach.

A potem długo płakał
i robił smutne miny . . .
Aż w końcu nowe meble
ulepił z plasteliny.

* * *

Dorota Gellner

WIDELEC

Ma widelec
zęby cztery,
a czasem trzy.
Czy zębami tymi gryzie,
gdy jest zły?
Czy w uśmiechu zęby szczerzy,
jeśli chce?
I czy dobrze mu się nimi
obiad je?

Jestem bardzo też ciekawa,
czy zdrowe ma zęby wszystkie,
czy też czasem
w swoim życiu
musiał chodzić do dentystki?
I choć mi nie odpowiada,
ja go znowu pytam grzecznie:
—Czy masz wszystkie zęby stałe,
czy też może jeszcze mleczne?

* * *

—To nie jest szkolny podręcznik, ale bardzo się w szkole przydaje!

—Ja dzwonię tak, że mama zawsze wie, że to ja: 10 razy długo, 15 razy krótko.

* * *

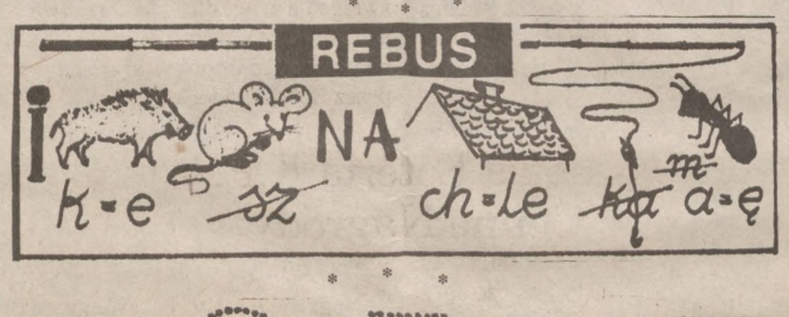

* * *

Zaczynij od sylaby w kółku i wędruj od jednej do drugiej tak, aby odczytać hasło.

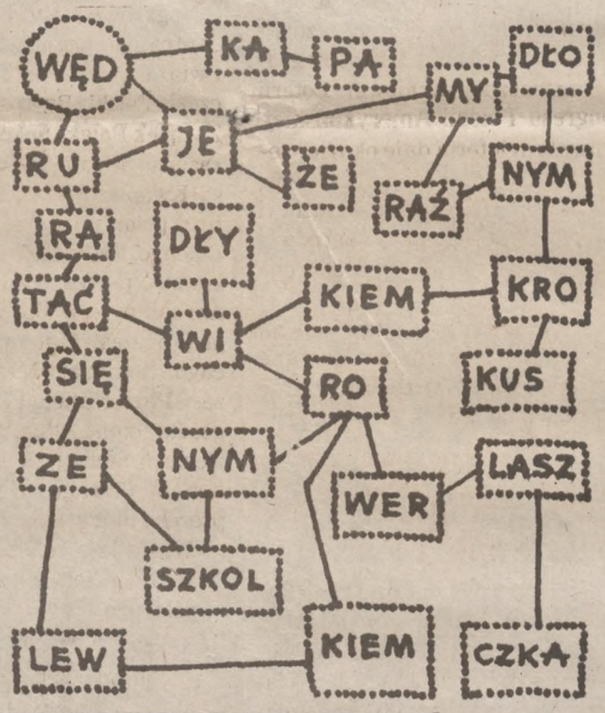

Odszukaj dziesięć szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki.

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom II ŻONA

73

Krystyna miała słabość do tego chłopca, chociaż w mniemaniu Erlenda pierworodny był jej ulubieńcem—ale Gaute był taki słabowity i podobny też nieco do jej ojca ze swoimi jasnymi jak len włosami i wielkimi szarymi oczami—i tak bardzo był przywiązany do matki. Był nieco osamotniony między obu starszymi braćmi, którzy wiecznie trzymali się razem, a bliźniakami, którzy byli jeszcze tacy maleńcy, że mieli niańki.

Krystyna miała teraz mniej czasu dla dzieci i podobnie jak inne kobiety pozostawiała je częściej pod opieką sług, ale dwaj najstarsi woleli już uganiać po dworze z mężczyznami. Nie troskała się też z dawną chorobliwą czułością o dzieci, lecz bawiła się i śmiała wraz z nimi, kiedy miała czas zebrać je koło siebie.

Pod koniec roku nadszedł na Husaby list z pieczęcią Lavransa syna Björgulfa. Był pisany własnoręcznie przez niego a przesłany przez kapłana w Orkedal, który bawił na południu. List był sprzed dwu miesięcy. Najważniejszą nowiną, którą przynosił, była wiadomość, że Lavrans zaręczył swą córkę Ramborgę z Szymonem synem Andrzeja na Formo. Wesele miało się odbyć na wiosnę około świętego Krzyża.

Krystyna była niezmiernie zdumiona. Lecz Erlend powiedział, że spodziewał się, iż do tego przyjdzie — już wówczas, kiedy Szymon owdowiał i po śmierci starego pana Andrzeja osiadł na swoim dworze w Sil.

5

Szymon Darre przyjął jako coś samo przez się zrozumiałego, że ojciec zmówił go z córką Lavransa. W rodzie jego zawsze było zwyczajem, że rodzice postanawiali o takich sprawach. Cieszył się, kiedy zobaczył, jak piękna i miła jest jego narzeczona, poza tym zaś nigdy ani przez myśl mu nie przeszło, że mógłby żyć źle z żoną, którą mu ojciec wybrał. Krystyna i on pasowali do siebie wiekiem, majątkiem i urodzeniem, a jeśli Lavrans pochodził z nieco poczesniejszego rodu, to za to ojciec Szymona był rycerzem i zaufanym króla Haakona, podczas gdy tamten żył zawsze na uboczu w swych dworach. A Szymon nieraz miał sposobność przekonać się, że ludzie równi stanem dobrze żyją w małżeństwie.

Potem nadszedł ów wieczór na poddaszu w Finsbrekken, kiedy to ludzie chcieli zgubić niewinną dziewczynę. Od tej godziny wiedział dobrze, że miłuje swą narzeczoną bardziej niż tak tylko, jakby wypadało. Niewiele nad tym rozmyślał — rad był jedynie: widział wprawdzie, że dziewczyna jest wobec niego nieśmiała i powściągliwa, ale i nad tym się nie zastanawiał. Potem jednak nadszedł ów czas w Oslo, że musiał myśleć nad tymi rzeczami — a potem wieczór w komorze na poddaszu dworu Brynhildy Fluga.

Natknął się tutaj na coś, o czym sądził, że nie może zgoła zdarzyć się na świecie pomiędzy godnymi ludźmi szlachetnego rodu i w obecnych czasach. Zaskoczony i do cna oszołomiony wycofał się ze swych zrękowin. Ale jego zewnętrzna maska pozostała chłodna, spokojna i niewzruszona, kiedy omawiał tę rzecz ze swoim i jej ojcem.

Tak więc przekroczył krąg zwyczajów panujących w jego rodzie, potem zaś uczynił coś po prostu niesłychanego. Oto bez zasięgnięcia rady ojca starał się o młodą, bogatą wdowę na Mandvik. Uderzyło mu do głowy, skoro zmiarkował, że pani Halfrid nie jest mu niechętna. Była możniejsza i dostojniejszego rodu niż Krystyna; była wnuczką barona Torego syna Haakona na Tunsbergu, wdową po rycerzu Finnie synu Aslaka — poza tym była piękna i miała tak szlachetne i godne obejście, że w porównaniu z nią wszystkie kobiety z jego własnego otoczenia zdały mu się chłopkami. Do diabła z tym, pokaże on wszystkim, że może dostać za żonę najszlachetniejszą kobietę; jej majątek i dobra były na pewno większe i okazalsze aniżeli posiadłości owego Trondhjemczyka, który zhańbił Krystynę. A co się tyczy wdowieństwa, właśnie to było dobre, wiedział człek przynajmniej, czego się trzymać — niechże sam czart wierzy jeszcze w dziewice!

Wnet jednak zauważył, że nie jest bynajmniej taką prostą rzeczą dawać sobie radę w świecie, jak mniemał w domu na Dyfrinie. Tam ojciec postanawiał o wszystkim i jego zdanie było decydujące. Wprawdzie Szymon przebywał czas pewien w królewskiej świcie jako paź, a także pobierał naukę u kapelana ojca — mogło się tedy zdarzyć, że znajdował nieco osobliwym to i owo, co ojciec mówił. Od czasu do czasu występował też przeciw temu, ale więcej w żarcie i jako żart też przyjmowano te jego wystąpienia. — „Aleś ty mądry, Szymonie" mawiał wtedy ze śmiechem ojciec, a za nim matka i całe rodzeństwo, które nigdy nie sprzeciwiało się panu Andrzejowi. Lecz i tak działo się zawsze wszystko wedle życzenia ojca i Szymon również uważał, że to jest w porządku.

W tych latach, kiedy przebywał na Mandvik z Halfrid córką Erlinga jako swą żoną, poznawał z dniem każdym lepiej, że życie może być dużo bardziej przewrotne i zawiłe, aniżeli to się choćby przyśnić mogło panu Andrzejowi.

Że z żoną, którą miał teraz, nie będzie mógł wyżyć — tego na pewno Szymon się nie spodziewał. Głęboko tkwiła w nim udręka i zdumienie, kiedy patrzył na żonę, jak w dzień kręciła się po domu taka piękna ze swymi ładnymi oczami, przesłodkimi ustami, póki ich nie otwierała — zaprawdę, nigdy nie widział kobiety, która by nosiła szaty i klejnoty z większym powabem. Ale w ciemności i mroku nocy wstręt do niej wyżerał w nim całą młodość i świeżość; była chorowita, oddech jej miał przykry zapach, pieszczoty jej męczyły go. Potem zaś była tak dobra, że czuł rozpaczliwy wstyd, ale trudno: wszystko w nim burzyło się przeciw niej.

Do tego dołączyło się jeszcze i to, co niedługo po ślubie zrozumiał, że nie urodzi mu ona nigdy żywego, donoszonego dziecka. Spostrzegł, że i ona smuci się tym i cierpi bardziej od niego; czuł jakby ukłucie noża w serce, kiedy myślał o jej losie. Różne doszły go słuchy; dlatego pono tak było, że pan Finn bił ją i kopał, aż ucierpiała przez to na zdrowiu. Pan Finn był podobno zazdrosny o młodą, piękną małżonkę. Jej krewni chcieli ją z nim rozłączyć, lecz Halfrid była zdania, że jest obowiązkiem chrześcijańskiej żony wytrzymać przy mężu, jakikolwiek jest.

Z Walnego Zebrania Polskiej Szkoły Im. E. Plater

w Mount Prospect

Polska Szkoła im. Emilii Plater w Mount Prospect rozpoczęła 14-ty rok propagowania języka polskiego, kultury i zwyczajów na północno zachodnich przedmieściach Chicago. Szkoła Emilii Plater jest prowadzona samodzielnie przez rodziców i nauczycieli i jest doskonale zorganizowana.

W dniu 15 listopada 1987 r. odbyło się walne zebranie sprawozdawczo wyborcze. Sprawozdania kierowniczki szkoły oraz członków ustępującego Zarządu podsumowały całoroczną pracę organizacji, a jednocześnie pobudziły do dyskusji nad tym co i jak należałoby wykonać lepiej, jak wykorzystać możliwości zdobycia funduszów koniecznych dla prowadzenia dalszej działalności szkoły.

Kierownik szkoły mgr Anna Kaczmarek przedstawiła wielki dorobek w zakresie wysokiego poziomu nauki w naszej szkole. Udoskonalone programy nauczania w oparciu o wieloletnie doświadczenie oraz wysokie poczucie odpowiedzialności 16-to osobowego grona nauczycielskiego stawiają naszą szkołę na wysokim poziomie. W wyniku tego cieszymy się dużym napływem uczniów, których liczba wzrasta corocznie.

Szkoła nasza liczy obecnie 230 uczniów. Uczymy języka polskiego, historii i geografii Polski w zaresie szkoły podstawowej (klasy I-VIII) oraz gimnazjum (klasy I-IV). Mamy także przedszkole i klasę zerową dla pięciolatków. Grono nauczycielskie składa się 16 gorliwie pracujących nauczycieli i kierowniczki. Wiele z nich pracuje w szkole od początku jej założenia, wiele a nich dojeżdża z Chicago lub innych odległych miejscowości. W roku sprawozdawczym, klasę VIII ukończyło 18 uczniów, a klasę III gimnazjalną 5.

Prezes Zarządu szkoły Urszula Ulankiewicz podsumowała ogrom pracy całego Zarządu, zasługującego na specjalne uznanie. Młodzież naszej szkoły brała aktywny udział w imprezach organizowanych przez naszą szkołę, a także w imprezach organizowanych przez inne organizacje na terenie metropolii chicagoskiej, godnie reprezentując naszą szkołę.

Tradycyjnie w październiku obchodziliśmy Dzień Nauczyciela w naszej szkole. W grudniu mieliśmy pierwszą wywiadówkę i lekcje otwarte, w czasie których zainteresowani rodzice mieli możność zapoznać się bliżej z metodami i sposobami prowadzenia lekcji. W tym też dniu odwiedził nas Św. Mikołaj przyjmowany przez wszystkich z wielką radością. W styczniu odbyły się w siedzibie naszej szkoły "Jasełka" mające charakter religijno-patriotyczny i oparte na misterium z XIII wieku poświęconym Bożemu Narodzeniu. "Jasełka" były opracowane i przygotowane przez nauczyciela szkoły Franciszka Leśniaka, w formie pełnej uroku operetki jasełkowej. Ponad 600 osób wypełniło salę widowiskową ze wzruszeniem oglądając ten wielki sukces artystyczny. Wystawa urządzona przez naszą szkołę w bibliotece publicznej w Mount Prospect, cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

W lutym, w "Dniu Serduszkowym", dzięki naszemu Zarządowi, uczniowie i nauczyciele obejrzeli piękny spektakl "The Spring That Almost Wasn't" w wykonaniu uczniów amerykańskiej szkoły średniej. Jak co roku, szkoła nasza wzięła udział w paradzie trzeciomajowej w Chicago. Również w maju, uczniowie II i III klasy gimnazjum wystąpili na Uniwersytecie Illinois z incenizacją pt. "Przed bitwą" pióra Ref-Rena, w reżyserii nauczyciela Franciszka Leśniaska. W incenizacji tej przedstawiony był epizod z życia patronki naszej szkoły, Emilii Plater. Publiczność amerykańska przyjęła naszych uczniów i ich wychowawcę Wandę Mandecką z ogromnym entuzjazmem i pochwałami.

10 maja uczniowie naszej szkoły wzięli udział w programie z okazji Dnia Matki i Dni Oświaty Polonijnej, zorganizowanym przez wszystkie polskie szkoły sobotnie. Zakończenie roku szkolnego odbyło się w końcu maja. W występach artystycznych wzięły udział wszystkie dzieci, popisując się na scenie swoimi umiejętnościami artystycznymi. Dla zdobycia dodatkowych funduszów, Zarząd Szkoły zorganizował Zabawę Jesienną i Zabawę Karnawałową, które cieszyły się ogromnym sukcesem towarzyskim i finansowym. Przy naszej szkole są bardzo czynne 2 gromady zuchowe i 2 drużyny harcerskie.

Wszyscy uczniowie są członkami Związku Narodowego Polskiego i wraz z Zarządem i rodzicami, z wdzięcznością wyrażają serdeczne podziękowania p. Helenie Szymanowicz, wiceprezesce Z.N.P., za hojną pomoc finansową dla naszej szkoły.

Ustępujący Zarząd Szkoły otrzymał absolutorium z podziękowaniem. Następnie drogą głosowania wybrany został nowy Zarząd, w skład którego weszły następujące osoby:

Urszula Ulankiewicz — prezes; Maciej Labowicz, Tadeusz Niedośpial i Vickie Nowak — wiceprezesi; Halina Johnstone — sekr. prot.; Rena Śmigielska — sekr. koresp.,; Wanda Cudak — skarbnik.

Członkowie Zarządu: Grażyna Grzybek, Sabina Hass, Teresa Janus, Franciszek Leśniak, Helena Lisowska, Mieczysław Mrozek i Barbara Ziemło.

Komitet Reklamy: Barbara Kobylińska, Wanda Mandecka i Jeffery Roberts.

Komitet Imprez: Danuta Woszczak — przewodnicząca; Mariola Bragiel, Monika Chabrowska, Józef Cudak, Zbigniew Fediuk, Stanisław Grochowski, Maria Grześkowiak, Agnieszka Kamińska, Adolf Kociubiński, Stanisław Maciejewski, Teresa Maciejewska, Henryk Marciniak, Lucy Niedośpial, Genowefa Okolita, Elżbieta Ossowska, Zbigniew Rzemieniecki, Marek Ulankiewicz i Krystyna Urbanowicz.

Komisja Rewizyjna: Michał Schneider — przewodniczący; Władysława Lisiecka, Helena Stefańska, Józef Wiśnicki i Anna Yon.

Do Zarządu z urzędu wchodzą: mgr Anna Kaczmarek — kierownik szkoły; Krystyna Pokorny — zastępca kierownika d/s kulturalno artystycznych; Rena Śmigielska — zastępca kierownika d/s adminstracyjno wychowawczych.

Na zakończenie pragniemy serdecznie podziękować byłemu Zarządowi za bezinteresowną, pełną poświecenia pracę dla dobra naszej szkoły. Nowemu Zarządowi, nauczycielom, rodzicom i młodzieży szkolnej życzymy dalszych sukcesów i dobrych wyników w nauce.

Za Zarząd Szkoły
Jeffery Roberts-koresp.

Opłatek Koła Karpatczyków

W sobotę, 9 stycznia, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Koło Karpatczyków w Chicago urządza "Karpacki Opłatek". Początek o godz. 7 wiecz.

Samczny poczęstunek i tani bar. Krótki program okolicznościowy. Po programie zabawa taneczna, gra orkiestra "Wisła".

Po rezerwacje proszę dzwonić na nr tel. 867-4593. **A. Fiala,** wiceprez.

"Opłatek" Stowarzyszenia Emerytów Kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Emerytów Kombatantów zawiadamia, że w czwartek, 7 stycznia, o godz. 12 w południe, odbędzie się wspólny "Opłatek". Uroczystość będzie miała miejsce w sali SPK, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Jak zwykle pod kierownictwem kol. Kolanko podany będzie smaczny obiad oraz wino. Przewidziano też nagrody wejściowe i srebrne kotyliony dla wszystkich uczestników. Podczas uroczystości dokonamy dekoracji członków Stowarzyszenia.

Zapraszamy wszystkich kombatantów z rodzinami i przyjaciółmi.

L. Pieczara, prez.
A. Tapkowski, sekr.

"Opłatek" Wydz. K.P.A. Na Stan Ohio

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Ohio organizuje miesięczne zebranie, połączone z tradycyjnym opłatkiem, które odbędzie się w piątek, 8 stycznia, o godz. 7:30 wiecz., w dolnej sali Związku Polaków, przy 6966 Broadway Ave., w Cleveland, Ohio.

Zarząd Wydziału K.P.A. prosi o liczny udział.

Bal kotylionowy odbędzie się w sobotę, 30 stycznia, o godz. 7:30 wiecz., w sali balowej Związku Polaków.

C. Partyka, prez.
J. Ptak, sekr.

KWANGJU — W Korei Płd. nie ustają antyrządowe zamieszki wynikłe po ostatnich wyborach prezydenckich w tym kraju. Na zdjęciu, policjanci gazem łzawiącym próbują rozpędzić tłum demonstrantów w Kwangju. (Reuter)

"Opłatek" American Nationalities Movement

Na Stan Ohio

Dzień 19 grudnia 1987 r. był jednym z bardzo ważnych dni w historii tej organizacji. W tym dniu, w porze obiadowej, jak każdego roku, odbywał się tradycyjny "Opłatek" z udziałem urzędników i przedstawicieli co najmniej 25 grup narodowościowych.

Sala główna Hofbrau Haus była zapełniona, tzn. przybyło ponad 250 osób. Każda grupa etniczna była licznie reprezentowana, a m.in. Polonia przez 35 osób. Wśród polskich gości widzieliśmy panów: C. Partykę, J. Jabłońskiego, F. Hujarskiego, W. Nagornego, dr. Maciuszko, D. Domzalskiego, E. Stolarczyk i wiele innych osób.

Modlitwę przed posiłkiem, a następnie przed programem odmówił ks. Kijauskas, Litwin. Przewodniczył Ralph J. Perk, były burmistrz Cleveland, a obecnie honorowy prezes American Nationalities na Ohio, oraz na cały kraj.

Uhonorowano 3-ch zasłużonych działaczy społecznych, a więc: Józefa Stempuzis'a — grupa litewska, Jack Wiewel, grupa niemiecka i Józefa Ptaka, grupa polska. Każdy z nich otrzymał proklamacje: Izby Reprezentantów Kongresu Amerykańskiego, wręczoną przez posłankę Mary Rose Oakar, mayora Cleveland Voinovicha, wręczoną osobiście, Rady Miejskiej wręczoną przez radnego E. Rybkę i Izby Reprezentantów stanu Ohio wręczoną przez posła R. Sustera.

Ponadto każdy otrzymał pięknie wykonany zegar o wymiarach 8 na 9 cali. Józef Ptak otrzymał przy tej okazji klucze miasta Cleveland od mayora V. Voinovicha.

Przemówienia i gratulacje były bardzo miłe i serdeczne. Wyraźnie podkreślano pełną zaparcia się i poświęcenia pracę dla społeczeństwa i grup etnicznych oraz Stanów Zjednoczonych i narodów ujarzmionych przez Rosję Sowiecką.

Obserwator

Krajowa Loteria K.P.A. Cenne Nagrody

Nagrody gotówkowe $5,000, $3,000 i $500, powrotne bilety lotnicze dla 2 osób do Polski i Rzymu, oraz szereg innych stanowią atrakcyjne nagrody tegorocznej Krajowej Loterii Kongresu Polonii Amerykańskiej. A przy tym loteria daje okazję szerokiej publiczności poparcia celów, którym Kongres służy: politycznej i charytatywnej pomocy narodowi polskiemu, oraz obrony dobrego imienia polskiego.

Barwne bilety loteryjne — jak na ilustracji — są rozprzedawane przez członków Wydziału K.P.A. w centrach polonijnych w całym kraju.

Budujemy Dla Nauki i Prawdy

W czasie 3 pielgrzymki Ojca Św. do Polski, w dniu 9 czerwca 1987 r., Ojciec Św poświęcił kamień węgielny pod nowo budujące się Kolegium, im. Jana Pawła II. Aby Polonia mogła się włączyć czynnie w budowę tegoż Kolegium, w dniu 24 stycznia 1988 r. jest organizowany bankiet w sali White Eagle — Przybyło — z którego cały dochód jest przeznaczony na budujące się Kolegium.

Hasłem bankietu jest: "Polonia dla KUL-u". Niech odzewem osób indywidualnych i organizacji będzie udział w bankiecie, a przez to udzielimy naszego wsparcia dla Kolegium, gdzie znajdą się pomieszczenia dla: biblioteki, sal wykładowych, stołówki i całego zespołu pomieszczeń niezbędnych dla dobrego funkcjonowania Uniwersytetu.

Pamiętajmy, że najlepszym darem dla polskiej młodzieży będzie Uniwersytet Katolicki.

Po wszelkie informacje w sprawie bankietu i rezerwacji prosimy dzwonić lub pisać do: Miss Clara Winiecki, 4045 S. Richmond, Chicago, IL 60632; tel. 927-5826.

Bankiet jest organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, oddział w Chicago.

Zarząd Towarzystwa
i Komitet Bankietu

Zapraszamy Do Biblioteki ZNP

Zapraszamy do korzystania z księgozbioru biblioteki ZNP. Biblioteka ta czynna jest we: wtorki, środy i czwartki, w godzinach od 10 rano do 2 po poł., a mieści się przy 6100 N. Cicero Ave.

Poprzyjmy wspólny nas wysiłek.

Nagrody zostały ofiarowane przez centralne organizacje Polonii: Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie, Związek Polek i Sokolstwo Polskie; znanego artystę-rzeźbiarza Klemensa Kwapiszewskiego; oraz szereg firm polonijnych: Falcon Travel w Chicago, Elżbieta Zbyszewski-Ciężkowski, prezes; American Travel Abroad w New York, Alex P. Węgiel, prezes; Matco Travel w Chicago, Romouald Matuszczak, prezes; Park National Bank w Chicago, Raymond Allen, prezes; Northwestern Savings & Loan Association w Chicago, Henry Smalley, prezes i inne.

Wszystkim należą się podziękowania za ich życzliwą pomoc i współpracę.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Odwołane Zebranie Grupy 2727 ZNP

Zarząd Grupy 2727 Tow. Białego Orła informuje członków, iż miesięczne zebranie w styczniu nie odbędzie się i zostało przełożone na piątek, 5 lutego w sali 4800 S. Wood St.

Wszyscy członkowie opłacający składki proszeni są o przyjście na zebranie w lutym lub mogą wpłacać wprost do sekretarki finansowej na adres: 5116 S. Long St., Chicago, IL 60638.

F. Goryl—prez.
W. Tokarz—sekr.

Zebranie Grupy 1971 ZNP, Tow. Bolesława Chrobrego

Członkowie Grupy 1971 ZNP, Tow. Króla Bolesława Chrobrego, wybrali nowy zarząd na 1988 r., w składzie: Edward Lipski, prezes; Chester Kwita, wiceprezes; Joseph Latka, sekr. prot.; Joseph Sroka, skarbnik; Ed Klimek, sekr. fin.; William Biel, marszałek; John Karaza, odźwierny.

Przypominamy członkom, iż nasze zebrania odbywają się w każdą drugą niedzielę miesiąca. Najbliższe posiedzenie połączone z instalacją Zarządu odbędzie się w niedzielę, 10 stycznia, o godz. 2 po poł., w sali Woźniaka, 2530 Blue Island Ave.

Serdecznie zapraszamy.

E. Klimek, sekr.

Instalacja i Gwiazdka w Grupie 1532 ZNP

Zarząd Grupy 1532 ZNP zawiadamia swych członków, iż posiedzenie instalacyjne połączone z gwiazdką dla dzieci odbędzie się w piątek, 8 stycznia o godz. 7:30 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy rodziców o przyprowadzenie swych pociech, gdyż obecny będzie św. Mikołaj, który rozda prezenty dla dzieci.

S. Scibło—prez.

Powyborcze Zebranie Grupy 2475 ZNP

We wtorek, 5 stycznia 1988 r., jak zwykle w każdy pierwszy wtorek miesiąca, w tym samym lokalu, Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wiecz., odbędzie się pierwsze po wyborach zebranie Alliance Society, Grupy 2475 ZNP.

Z uwagi na wiele ważnych spraw dodatkowych, przeniesionych z porządku obrad zebrania wyborczego, Zarząd prosi o punktualność. Podczas zebrania będzie też okazja w nowym roku kalendarzowym u nowej sekretarki Grupy sprawdzić swoje konto.

C. Bojkowski, prez.
S. Latoszyński, sekr.

Zebranie Grupy 1810 ZNP, Tow. T. Kościuszki

Roczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Grupy 1810 ZNP, Tow. T. Kościuszki, odbędzie się w niedzielę, 10 stycznia, w sali Polskiego Klubu Sportowego "Syrena", przy 602 W. 151st St., w East Chicago, Ind. Początek zebrania o godz. 2 po poł., zaś składki na polisy ubezpieczeniowe przyjmowane już będą o godz. 12:30 po poł.

W okresie od 1 do 6 stycznia Komisja Rewizyjna w miejscu przez nią ustalonym przeprowadzi kontrolę pracy w Grupie, dokona kontroli książek kasowych za 1987 r. i zda swoje sprawozdanie podczas zebrania.

Prosimy członków o liczny udział w zebraniu, gdzie dokonamy wyborów nowych władz Grupy na 1988 r. oraz wybierzemy delegatów do Gminy i Obozu Młodzieżowego. Po wyborach odbędzie się zaprzysiężenie nowego zarządu, a przysięgę odbierze Aleksander Wachel, komisarz Okręgu 15 ZNP.

J. Trybuła, sekr.

Instalacja Gr. 1919 Tow. Wisła

Instalacja zarządu na rok 1988 Grupy 1919 Tow. Wisła odbędzie się bezpośrednio po miesięcznym posiedzeniu, które odbędzie się w niedzielę, 10 stycznia o godz. 3 po poł. w sali Plac. 14 SWAP przy 4139 S. Kedzie.

Prosimy członków o liczny udział.

S. Piekarczyk—prez.
C. Wolfe—sekr.

Zebranie Gr. 877 Tow. Tys. Walecznych

Grupa 877 Tow. Tysiąc Walecznych zawiadamia, iż instalacyjne posiedzenie odbędzie się w piątek, 8 stycznia o godz. 7:30 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy członków o liczny udział, gdyż będziemy mieli zaszczyt gościć sekretarza ZNP — Franka Spulę, dyrektora — K. Musielaka, komisarza — S. Scibło o komisarkę — H. Wojnar.

T. Wojnar—prez.
S. Krukar—sekr.

Zebranie Gminy 123 ZNP

Najbliższe posiedzenie Gminy 123 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 4 stycznia w sali Raney Park u zbiegu 79th St. i Kostner Ave. Początek o godz. 7 wiecz.

Prosimy wszystkie delegatki i delegatów o obecność. Na zebraniu dokonamy wyboru nowych urzędników na rok 1988. Prosimy zarządy Grup należących do Gminy o zaopatrzenie swych delegatów w mandaty.

T. Paczyński—prez.
A. Krok—sekr.

Pekao

NOWE POLONEZY TRADING CORPORATION

dostarcza w Polsce na zlecenia z U.S.A.
udoskonalony samochód polskiej produkcji

POLONEZ 1500 MR-87 1,5 S LE
Moc - 82 KM, szybkość maksymalna 155 km na godzinę, zużycie paliwa przy szybkości 90 km na godzinę 6,6 litra na 100 km
$3,960.00
plus opłata manipulacyjna $30.00

POLONEZ 1600 MR-87 1,6 S LE
ze wzmocnionym silnikiem, moc 87 KM, szybkość 160 km na godzinę, zużycie paliwa przy szybkości 90 km na godzinę 6,4 litra na 100 km
$4,140.00
plus opłata manipulacyjna $30.00

Samochody te są wyposażone w nowy zespół zasilania, składający się z gaźnika nowej konstrukcji z odcinaczem paliwa gdy samochód toczy się na wolnych obrotach, nowego udoskonalonego kolektora ssącego, filtru z termoregulacją temperatury zasysanego powietrza, oraz zapłonu elektronicznego. Fabrycznie zamontowane osłony wnęk kół przednich chronią błotniki przed korozją.

Z tytułu otrzymania tych samochodów za pośrednictwem PEKAO ich odbiorcy w Polsce nie ponoszą żadnych wydatków.

Na żądanie bezpłatnie wysyłamy szczegółowe informacje techniczne.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
Czterdziesty Rok w Służbie Polonii

470 Park Ave. South, (róg 32 ulicy) N.Y., NY 10016 **Tel. (212) 684-5320**
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 **Tel. (312) 782-3933**

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

ELŻBIETA URBAŃSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
ELŻBIETA GLINKA, JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Szlachetny Cel — Niewłaściwe Środki

Irlandzka Armia Republikańska (angielski skrót — IRA) jak twierdzą jej przywódcy, wywodzi się z tradycji bojowników o niepodległość i niezależność Irlandii, tradycji zwycięzców z 1922 r., dzięki którym kraj ten uzyskał niepodległość. Niecała jednak Irlandia cieszy się niepodległością. Zdaniem kilku tysięcy członków IRA sześć północnych prowincji Irlandii, które pozostały przy Wielkiej Brytanii powinno dołączyć do macierzy i o to właśnie walczą od wielu lat.

Organizacja przeszła szereg przeobrażeń, w związku ze zmianami, jakie trzeba było wprowadzić wskutek uwięzienia wielu jej przywódców.

Mimo szlachetnych celów, bliskich wielu narodom ujarzmionym, Irlandzka Armia Republikańska o wybitnie nacjonalistycznym nastawieniu, zasadniczo zmieniła swą ideologię. Wielu zarzuca IRA poważne ciągoty komunistyczne, dla nikogo nie jest żadną tajemnicą, iż organizacja słynie z akcji terrorystycznych, niestety bardzo często skierowanych w niewłaściwym kierunku, pochłaniających niewinne ofiary.

W ostatnich latach poparcie dla IRA, opinia o tym ugrupowaniu ulega stałemu pogorszeniu. Informacje o powiązaniach irlandzki partyzantów, czy jak kto woli — rebeliantówa z terrorystycznymi ugrupowaniami światowymi, między innymi ze słynnym i najbardziej niebezpiecznym terrorystą Kadafim, nie przysparza rebeliantom irlandzkim zwolenników. Zdaniem wielu, cel jaki sobie postawili, tzn. uwolnienie całej Irlandii od wpływów brytyjskich, zamiast się zbliżać, oddala się coraz bardziej i mało prawdopodobne jest, by w okresie najbliższych kilkudziesięciu lat mógł zostać osiągnięty.

Niemniej IRA uważana jest za jedną z najstarszych i najbardziej efektywnych zbrojnych organizacji rewolucyjnych na świecie. Liczy ona obecnie, jak twierdzą wtajemniczeni, około 2,500 członków, w tym około 500 aktywnych bojowników. "Jest to najbardziej niebezpieczna organizacja rewolucyjna w Europie i jedna z najbardziej prężnych," twierdzą znawcy. Aktywni bojownicy IRA doskonale opanowali tajemnice produkowania bomb, są dobrze wyszkoleni w walce zbrojnej.

Zdaniem władz Północnej Irlandii, prawie 80 z 93 zabójstw notowanych w tym rejonie przypisuje się członkom IRA, nie wspominając już o 217 zamachach bombowych dokonanych w roku 1987.

Przez wiele lat bojownicy IRA cieszyli się poparciem wielu wpływowych Irlandczyków-katolików, zarówno w Irlandii, jak też za granicą, w tym najwięcej w Stanach Zjednoczonych. Ostatnio popularność ta znacznie spada, a to wskutek szeregu błędów taktycznych, nie przynoszących sławy rzekomym "bojownikom o wolność."

— W maju w nieudanym ataku na policję niedaleko Belfastu zginął cały oddział IRA składający się z ośmiu członków. Jest to największa porażka IRA od czasów wojny 1920 r.

— W październiku dzięki współpracy władz brytyjskich, amerykańskich i francuskich zatrzymano u wybrzeży francuskich statek duński wiozący broń i amunicję załadowaną w jednym z portów libijskich dla IRA. W transporcie tym znajdowało się 20 pocisków "ziemia-powietrze" typu SAM-7, 10 karabinów maszynowych ze specjalnymi urządzeniami przeciwlotniczymi, broń antyczołgowa, granaty, karabiny sowieckie typu AK-47 i około 50 ton amunicji. Według informacji służby wywiadowczej co najmniej dwa albo trzy podobne transporty dotarły wcześniej do miejsca przeznaczenia.

— Najgorszym ciosem samobójczym dla IRA było podłożenie bomby w miejscowości Enniskillen wskutek czego zginęło 11 niewinnych osób w tym 20-letnia pielęgniarka i trzy młode małżeństwa. Oczywiście, że tego rodzaju brutalna zbrodnia nie może zjednywać rebeliantom przyjaciół, mimo wzniosłych ideałów, o które rzekomo walczą.

Od kiedy Stany Zjednoczone zawarły porozumienie z Wielką Brytanią odnośnie ekstradycji terrorystów irlandzkich, a do takich przede wszystkim zalicza się członków IRA, organizacja stara się znaleźć sprzymierzeńców w innych stronach świata. Nie oparto się nawet przed skorzystaniem z pomocy słynnego pułkownika Kadafiego, który rzekomo zaopatrywał już IRA w broń i dostarczał pieniędzy. IRA ma bliskie kontakty z baskijskimi separatystami, współpracuje też z Organizacją Wyzwolenia Palestyny — słynną ze swej również terrorystycznej działalności.

Analizując powyższe dane, mimo głębokiej sympatii, jaką zazwyczaj żywią Polacy, w stosunku do ugrupowań walczących o wolność i niepodległość, trudno oprzeć się nie tylko sceptycyzmowi, ale wręcz odrazie wobec brutalności ludzi walczących podobno o prawo do samostanowienia o sobie ludności irlandzkiej zamieszkującej Północną Irlandię, nadal podporządkowaną władzom brytyjskim.

Jeszcze bardziej problematyczne w czasach dzisiejszych są sprawy religijne. IRA i nacjonaliści irlandzcy, to katolicy, zwalczający z całą stanowczością protestantów, ponieważ uważają, że każdy protestant, to intruz, sprowadzony do kraju przez znienawidzonych Anglików, po to tylko, by odebrać prawa do samostanowienia o sobie rdzennym mieszkańcom Irlandii.

Złagodzenie Kary Zbrodniarzom

Wiadomość o kolejnym zmniejszeniu kary nałożonej na czterech brutalnych morderców śp. ks. Jerzego Popiełuszki zasadniczo nie zaskoczyła nikogo, kto zna perfidę władz reżimowych i realnie analizuje postępowanie tej władzy.

Zmuszeni postawić oprawców przed sąd, gorliwi komuniści z wielką zaciekłością zwalczający jakikolwiek przejaw myśli demokratycznej, szczególnie zaś Kościół Katolicki w Polsce, dbają o to, by wykonawcy ich woli nie musieli zbyt długo cierpieć za "dobrze wykonane zadanie."

Jerzy Urban ogłosił, że 17 grudnia Sąd Najwyższy PRL-u zmniejszył bardzo poważnie kary wszystkim czterem mordercom. Nie jest to zresztą pierwszy raz, bo przed rokiem trzech z nich uzyskało podobny przywilej. Jak tak dalej pójdzie, nie powinno być dla nikogo niespodzianką, gdy za rok lub dwa wszyscy czterej zbrodniarze będą wolni, a może nawet, kto wie, władza "ludowa" nada im najwyższe odznaczenia państwowe.

Kpt. Grzegorz Piotrowski, uznany za komendanta całej zbrodniczej czwórki i głównego sprawcę morderstwa zamiast siedzieć 25 lat w więzieniu — jak wcześniej mu zasądzono, ma przed sobą tylko 15 lat, natomiast Adam Pietruszka — któremu przed rokiem darowano 10 lat z 25-letniego wyroku, obecnie ponownie uzyskał przywilej zmniejszający karę do 10 lat więzienia. Dwaj następni mordercy, którzy otrzymali początkowo po 15 i 14 lat, obecnie mają przed sobą jedynie sześcio i cztero-letni pobyt w więzieniu.

Min. Urban powiedział dziennikarzom, że zmniejszenie kar podyktowane było względami humanitarnymi. Szkoda, że w ten sam sposób nie podchodzą władze reżimowe do innych więźniów, odsiadujących kary nie za zbrodnie, ale za przekonania, za to, że buntują się przeciw niesprawiedliwości komunistycznych władców narzuconych Polsce przez sowieckiego okupanta.

Morderstwo ks. Popiełuszki było zbrodnią tak straszliwie podłą i tak brutalną, że jej sprawcy nie zasługują na "humanitarne" traktowanie, bo nie postępowali jak ludzie, ale bestie wyzute ze wszelkich ludzkich uczuć.

Potępiamy decyzję reżimowego sądu, mimo, że jesteśmy głęboko przekonani o tym, iż ich ofiara, ks. Popiełuszko, gdyby żył, dawno by im przebaczył.

Władze reżimowe mogą darować zbrodniarzom karę, o zbrodni ich nie zapomni jednak nikt na świecie. Przypominać będziemy o niej, wskazując zbrodniarzy nie tylko tych bezpośrednio za nią odpowiedzialnych, ale również władze, które stworzyły warunki sprzyjające tej zbrodni.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Zacisnąć Pasa

(NOWY DZIENNIK, N.Y.) — Nie pora w przeddzień Bożego Narodzenia pisać o potrzebie oszczędności, obniżenia stopy życiowej i zaciśnięcia pasa, co najmniej o dwie dziurki. Domy towarowe i sklepy samoobsługowe zawalone są towarem zamówionym jeszcze przed "czarnym poniedziałkiem" na giełdzie. Nikt nie oczekiwał wtedy, że nagle zdolność nabywcza społeczeństwa spadnie o 1/3, o małe trzy miliardy dolarów.

W sklepach samoobsługowych puszą się 20-funtowe indyki świąteczne, w polskich sklepach rumienią się w oknach wystawowych szynki i kiełbasy, a w sklepach włoskich rybaków karpie sięgają ponoć pięć stóp długości. Słowem, gdzie tu mówić o deflacji, o braku obfitości, o zmniejszeniu konsumpcji, o odłożeniu przynajmniej trochę zarobionych pieniędzy na konta oszczędnościowe.

Gdzie tu mówić, ale myśleć trzeba. Od czasu II wojny światowej Ameryka żyje ponad stan, to znaczy wydaje więcej niż produkuje, niedobór pokrywając pożyczkami. One stwarzają zawrotne deficyty. Ktoś kiedyś będzie musiał deficyt ten spłacić. Stany Zjednoczone wcale nie mają największego na świecie dochodu narodowego. Wyprzedzają je Szwecja, Szwajcaria, Norwegia. Ale wysoki poziom życia jest u nas mniej więcej wyrównany; wyjąwszy 8% żyjących w biedzie, przeciętnie rodzina amerykańska ma się lepiej od innych.

Weźmy przykład nastolatków. Na każdych dziesięciu Amerykanów, ośmiu ma aparaty fotograficzne, nie byle jakie, najlepsze, japońskie. Siedmiu młodziaków z dziesięciu dysponuje własnym stereo, zatruwając życie otoczenia całodziennym hałasem. Jeden z czterech nastolatków jeździ własnym samochodem, a jeden na siedmiu pracuje na własnym komputerze w domu. Niestety, cyfry te nie oznaczają, że ci młodzi ludzie mają wiedzę techniczną, która pozwalałaby im dobra te produkować. Są one po prostu nabyte za pieniądze nie zarobione, otrzymane, pożyczone.

Tak jak kiedyś w czasie II wojny światowej mówiono w Europie, że wadą żołnierzy amerykańskich jest to, iż są "overpaid, oversexed i over there", tak teraz można powiedzieć, że wszyscy jesteśmy "overborrowed, overconsumed i overpaid" w stosunku do naszych malejących zdolności produkcyjnych. Do zeszłego roku płaciliśmy sobie pensje i uposażenia dolarami w rozdętej wartości, co pozwalało na tani import. Nasi robotnicy są przeciętnie o 30% lepiej płatni od Japończyków i 10 razy lepiej płatni od południowo-Koreańczyków. W wyniku tego zjawiska, w ciągu 10 lat, z kraju zarabiającego grube miliardy dolarów z zagranicy, zeszliśmy do 140 mld deficytu. Oczywiście, ogromna ekonomia amerykańska zdolna jest ten stan rzeczy poprawić, pod niezbędnym jednak warunkiem, że zaciśnie się pasa, znacznie więcej będzie się oszczędzać, i-o zgrozo — więcej pracować.

Redukując deficyt handlowy o jeden tylko procent w stosunku do wartości naszej produkcji narodowej, będziemy w stanie zniżyć tempo wzrostu gospodarczego do 2%, co nadal pozwoli nam żyć wygodnie, ale nie w takim luksusie, w jakim żyje dzisiaj 80% amerykańskiego społeczeństwa, w porównaniu z resztą świata.

A więc do ostatniego ataku. Na indyki, gęsi i bażanty, na ryby i ostrygi. Na przyszłe Boże Narodzenie zmniejszymy konsumpcję o jeden do dwóch procent, zyska na tym i linia przeciętnie zbyt opasłych obywateli, i przestaniemy się martwić, że Japonia finansująca nas, wykupiła już całą Amerykę.

Kolejny Dysydent Wyjedzie z ZSSR

Moskwa (Reuter) — Sowiecki aktywista pochodzenia żydowskiego, Leonid Wolwowski otrzymał pozwolenie na emigrację. W marcu tego roku Wolwowski został zwolniony z obozu pracy, gdzie osadzono go w 1985 roku za obrazę państwa. Aresztowano go po stworzeniu grupy, która oddała się studiom nad językiem hebrajskim, historię i kulturą żydowską.

Krajowy Tydzień Migrantów

Od 4 Do 8 Stycznia 1988 r.

Kościół katolicki w Stanach Zjednoczonych, wypełniając dyrektywy Stolicy Apostolskiej, poświęca każdego roku jeden tydzień w sposób szczególny na zwrócenie uwagi na problem migrantów, którzy są pośród nas. Najbliższy taki tydzień będzie obchodzony w dniach od 4 do 8 stycznia 1988 r. Jego naczelne hasło, aktualne zawsze, to słowa św. Mateusza: "Byłem obcym, a przyjęliście mnie" (25; 35).

Problem migracji jest dziś w skali światowej ogromnie wielki, sięga milionów. Wielu opuszcza swoją ojczyznę i udaje się w obce, nieznane dla siebie kraje, w poszukiwaniu wolności i chleba. Najwięcej z nich przybywa do Stanów Zjednoczonych, gdzie jest wolność i jest dosyć chleba. Tylko w latach 1980-1986 Stany Zjednoczone przyjęły legalnie około 4 milionów migrantów z całego świata. A wiemy, że jeszcze większa ich liczba przebywa tu nielegalnie. Jest to bardzo trudny problem dla władz państwowych. Wśród tej grupy migrantów jest też dużo Polaków.

Kościół katolicki jest bardzo zainteresowany losem tych ludzi. Pragnie przychodzić im z wszelkiego rodzaju pomocą, oczywiście na pierwszym miejscu pragnie otoczyć ich właściwą dla nich opieką duszpasterską. Przy Stolicy Apostolskiej istnieje Papieska Komisja do Spraw Opieki nad Migrantami.

Poszczególne Episkopaty mają swoje własne Komisje do Spraw Duszpasterstwa Migrantów. W Stanach Zjednoczonych obecnie na czele tej komisji stoi arcybiskup Newarku N.J. Teodor McCarrik, wielki przyjaciel Polaków. W tej Komisji pracuje od niedawna ks. Piotr Zendzian, polskiego pochodzenia, z diecezji Brooklyn N.Y., a także ks. Antoni Czarnecki, kapłan pochodzący z Polski. Niżej podpisany jest natomiast przedstawicielem Episkopatu Polski w Stanach Zjednoczonych do Spraw Duszpasterstwa Polaków.

Oczywiście, sprawy dotyczące duszpasterstwa Polaków, to tylko mały wycinek ogromnego problemu opieki duszpasterskiej przeróżnych narodowości w tym kraju.

Kościół robi wszystko, by zapewnić migrantom właściwą im opiekę duszpasterską, by mieli swoich, odpowiednich dla nich kapłanów i by migrantom pomagać, jak tylko to jest możliwe. Szereg dokumentów Stolicy Apostolskiej wydanych w ostatnim czasie, włącznie z dokumentami II Soboru Watykańskiego, nowym Prawem Kanonicznym a także wieloma przemówieniami Jana Pawła II, świadczą niezbicie o wielkiej trosce Kościoła o tę grupę ludzi.

Ojciec św. Jan Paweł II wydaje każdego roku specjalne orędzie z okazji Dnia Migranta. W tym roku, ze względu na VII Synod Biskupów, który obradował w Rzymie w październiku, nad problemem posłannictwa ludzi świeckich w Kościele, w swoim orędziu Ojciec św. zwraca szczególną uwagę na odpowiedzialność katolików świeckich za ich braci migrantów. Podam poniżej niektóre myśli na ten temat z orędzia Papieża.

Imigracja jest jedynym z najbardziej podstawowych zjawisk w ostatnich latach. Jest to obowiązek przede wszystkim katolików świeckich, by otoczyć serdeczną opieką nowo przybyłych. Migranci są bardzo często zagubieni w nowych warunkach życia, nie znają języka, kultury nowego kraju. W przezwyciężaniu tych trudności i dostosowywaniu się do ich nowych warunków życia, mają im pomagać przede wszystkim katolicy świeccy.

Chrystus pragnie okazywać swoją miłość i dobroć poprzez tych, którzy do Niego należą. Chrystus pragnie, by świeccy okazywali miłość Jego wszystkim, włączając w nią także migrantów. Trzeba zrobić wszystko, by nowo przybyli nie czuli się obcymi, odrzuconymi, ale by czuli się dobrze i byli traktowani jako pełnoprawni członkowie swej nowej społeczności.

Migracja — jak stwierdza Ojciec św. — ofiaruje poszczególnym lokalnym Kościołom możliwość zweryfikowania ich prawdziwej katolickości, nie tylko przez przyjmowanie ludzi różnych ras, ale przede wszystkim przez budowanie prawdziwej wspólnoty między nimi. Etniczny i kulturalny pluralizm w Kościele, to nie konieczne zło przejściowe, ale właśnie taki jest strukturalny wymiar Kościoła. Jedność Kościoła bowiem nie wywodzi się ze wspólnego pochodzenia i języka, ale z Ducha Świętego. Kościół gromadzi ludzi różnych narodów i języków w jeden Lud Boży, wyznający wiarę w tego samego Pana i mający jedną nadzieję. I właśnie ta podstawa jedności jest zasadniczym fundamentem budowania Ciała Chrystusowego.

Imigranci — jak mówi Ojciec św. — mają też obowiązki wobec nowej społeczności. Powinni i oni w miarę swych możliwości przyczyniać się do dobra wspólnego, szczególnie, gdy chodzi o katolików, mają oni dawać świadectwo w swym nowym otoczeniu swojej żywej wierze, i przyczyniać się do braterstwa, jedności i pokoju.

Różne diecezje różnie rozwiązują problem obchodów Tygodnia Migranta. W wielu z nich w niedzielę w tym okresie biskupi odprawiają msze św. w katedrach, zapraszając na wspólną modlitwę przedstawicieli wszystkich grup etnicznych tam mieszkających. W szkołach katolickich są specjalne lekcje poświęcone temu problemowi. W parafiach głosi się kazania i wierni wspólnie modlą się w intencji migrantów. Ale nie wszystkie diecezje czy parafie włączają się czynnie w tę akcję.

Naszym obowiązkiem jest uświadamiać innych o tym problemie, nie wyłączając naszych duszpasterzy. Trzeba modlić się w tych intencjach i pomagać migrantom jak to jest dla nas możliwe. Wielu z nas bowiem osobiście kosztowało gorzkiego chleba imigranta. Starajmy się, o ile to jest w naszej mocy, oszczędzić tej goryczy innym.

Sterling Hts, 18 XI 87

Ks. Władysław Gowin T. Ch.

Krwawy Abu Nidal Wyzwaniem Dla Arafata

Abu Nidal, jeden z najbardziej groźnych na świecie i nieobliczalnych terrorystów, wzmacnia swoją pozycję, stanowiąc zagrożenie dla dotychczasowego szefa PLO Jasera Arafata.

Nidal rekrutuje nowych ludzi spośród osób zgromadzonych w libańskich obozach uchodźców. Garną się do niego ci, którzy są niezadowoleni z pasywności PLO.

Skazany kiedyś przez Arafata na śmierć, Nidal stworzył tysiącosobową grupę militarną. Chociaż eksperci nie przewidują by 50-letni Abu Nidal doprowadził w niedługim czasie do rychłej konfrontacji z dzierżącym od 20 lat władzę Arafatem, to nie wyklucza się, że Arafat może być zagrożony.

Typowe działanie Nidala to atak przy użyciu pistoletów maszynowych i granatów, tak jak to zrobił w 1986 roku, kiedy zabił 22 wiernych w synagodze w Konstantynopolu.

Tajemnicze Kontakty Francji z Iranem

Niedawne zwolnienie z libańskiej niewoli dwóch francuskich obywateli było, jak się wydaje reporterom "U.S. News & World Report," wynikiem bezpośredniego zaangażowania w sprawę zakładników premiera Francji Jacquesa Chiraca Premier Chirac, prawdopodobnie przy pomocy byłego doradcy amerykańskiej Rady do Spraw Bezpieczeństwa Narodowego Michaela Ledeena, skontaktował się z dwoma wpływowymi osobistościami, Manucherem Ghorbanifarem (irańska szara eminencja) oraz libańskim byznesmanem stale mieszkającym w Paryżu.

Jak podaje to samo źródło, premier Chirac za zwolnienie dwóch Francuzów zaproponował przekazanie Iranowi nowoczesnego systemu radarowego dla jednostek pływających, a także obiecał zwrócić Teheranowi $300 milionów, zamrożonych w bankach francuskich po upadku szacha. Co więcej, w wypadku uwolnienia trzech dalszych zakładników, premier Chirac obiecuje unowoczesnić irańskie lotnictwo wojskowe a także odbudować w dolinie Bekaa telewizyjny ośrodek przekaźnikowy dla użytku Hezbollah.

Myśl

Góry są potężne, lecz karmi nas skromność niziny.

Valeriu Butulescu

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

LEKKOATLETYCZNE PLANY PRZYGOTOWAŃ DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH

"Gdy jeździłem do Łomży, Ciechanowa, Ostrołęki nikt tego nie zauważył. Ale wiedziałem, że gdy pojadę do Nowego Jorku, niektórzy zaraz to zauważą". Sarkazm prezesa PZLA, Mieczysława Kolejwy jest — jak podaje prasa — uzasadniony. Został posądzony o to, że nadużywa swego stanowiska, że zamiast niego mógł na maraton do Nowego Jorku pojechać np. trener.

Do czego to już nie doszło. Prezesi nie mogą wedle swego uznania jeździć tam, gdzie ich zdaniem powinni być obecni. Muszą się z tego tłumaczyć przed prasą. Mieczysław Kolejwa wyjaśnił, że pojechał do Nowego Jorku aby nawiązać kontakty z Polonią. Okazało się, że stać amerykańskich polonusów tylko na jednorazową pomoc naszej lekkoatletyce. Być może producenci odżywek coś podeślą w celach reklamowych, ale to nie jest jeszcze pewne. Ale prezes ma nie tylko takie zmartwienia.

Rok przedolimpijski nie przyniósł polskiej lekkoatletyce sukcesów. Jedynie w mistrzostwach Europy juniorów obecność polskich reprezentantów była widoczna. Ale czy z mistrza Europy, Artura Partyki, wyrośnie skoczek wzwyż na miarę Jacka Wszoły, czy srebrni medaliści Małgorzata Kiełczewska (oszczep), Andrzej Popa (sprint) i Tomasz Jędrusik (400 m) rozwiną się w wieku seniorskim?

Wyniki uzyskiwane obecnie przez juniorów, od najlepszych rezultatów seniorów dzieli przepaść. Na medal juniorski można jeszcze zapracować talentem, naturalnym treningiem. Trofea w najważniejszych imprezach seniorów zdobywa się już dzięki środkom inwestowanym w proces treningowy i z pomocą medycyny sportowej.

"Zdajemy sobie sprawę ze zgubnego działania dopingu — powiedział szef wyszkolenia PZLA Honorat Wiśniewski na konferencji prasowej, poświęconej planom przygotowań do igrzysk olimpijskich — ale od kiedy wielki pieniądz krąży po lekkoatletyce, trudno wykluczyć, że ktoś weźmie "na dziko", aby tylko uzyskać wynik gwarantujący określone przywileje.

Władze PZLA chcą nielicznej czołówce stworzyć warunki treningu i odnowy biologicznej podobne do tych jakie mają najlepsi w świecie. Są już załatwione prawie wszystkie zagraniczne zgrupowania klimatyczne, m.in. w Hiszpanii, Turcji, Rumunii i ZSSR. Władze również myślą, aby wysłać Ryszarda Ostrowskiego i któregoś z maratończyków do Meksyku na 4—6 tygodni. Nie powinno też brakować leków i odżywek.

Dotychczas władze płaciły za zgrupowania startami zawodników w kwietniu lub na początku maja. Teraz dopuszcza się jedynie możliwość jednego startu na koniec zagranicznego obozu."

Kadra została podzielona na dwie grupy. W pierwszej są tylko finaliści z Rzymu: Ewa Kasprzyk, Ryszard Ostrowski, Jacek Pastusiński i Marian Kolasa. Otrzymali oni już piąte kółko olimpijskie. Do grupy kandydatów olimpijskich zaliczono Wandę Panfil, Renatę Katewicz, Tomasza Nagórkę, Mirosława Witka, Helmuta Kriegera, Krzysztofa Płatka, Zdzisława Hoffmana, Krzysztofa Krawczyka, Mirosława Chmarę i Bogusława Psujka.

☆ ☆ ☆

ZAWODOWIEC MIKE TYSON BOKSEREM ROKU

Amerykanin Mike "Iron" Tyson uznany został ostatnio przez World Boxing Council "bokserem 1987 roku". 21-letni zawodowy mistrz świata w kategorii wszech wag uznawany jest za championa przez wszystkie trzy czołowe organizacje boksu zawodowego, wspomnianą WBC, World Boxing Association oraz International Boxing Federation. Dotychczas Tyson czterokrotnie obronił tytuł mistrza świata w wersji WBC, zdobyty 23 listopada 1986 r. po znokautowaniu w drugiej rundzie Kanadyjczyka Trevora Berbicka.

7 marca br. "maszyna do bicia" — jak często nazywa się Tysona pokonał na punkty w 12 rundach Jamesa Smitha. Kolejną ofiarą Tysona został 30 maja Pinklon Thomas, który wytrzymał tylko sześć rund. 1 sierpnia na ringu w Las Vega Tyson usunął kolejną przeszkodę — Tony Tuckera. Tucker pozostawił najlepsze wrażenie ze wszystkich poprzednich rywali, przegrywając na punkty po dwunastu rundach. Dla zwycięzcy było to równoznaczne z otrzymaniem tytułu mistrza świata w wersji IBF i wreszcie 16 października br. Mike Tyson pokonał mistrza olimpijskiego — Tyrella Biggsa w siódmej rundzie. Warto dodać, że Tyson jest najniższym mistrzem świata w historii boksu zawodowego mierzy bowiem tylko 1.78 m. Dotychczas stoczył 32 pojedynki z których 22 wygrał przed czasem.

Najdramatyczniejszą walkę 1987 roku stoczyli zdaniem WBC w Las Vegas Amerykanin Thomas Hearns oraz Argentyńczyk Juan Domingo Roldan. Hearns znokautował rywala w czwartej rundzie, zdobywając tytuł mistrza świata w wadze średniej.

Pojedynek Sugara Ray'a Leonarda z Marvinem Haglerem otrzymał wyróżnienie "walki roku".

☆ ☆ ☆

NAJKRÓTSZA LIGA PIŁKARSKA

Najkrócej trwają rozgrywki ligi piłkarskiej w Watykanie. Mistrzostwa zaczynają się w kwietniu, a kończą się w czerwcu. Startują cztery zespoły, straży papieskiej, pracowników poczty, bibliotekarzy i personelu technicznego.
Regulamin nie przewiduje udziału zawodnika poniżej 21 lat, w każdej drużynie może występować dwóch cudzoziemców (najczęściej są to Brazylijczycy i Irlandczycy), karą za żółtą kartkę jest odsunięcie od jednego meczu.

HALIFAX — Święty ogień olimpijski zmierza już do Calgary w Kanadzie, gdzie już niedługo odbędzie się Zimowa Olimpiada. W olimpijskiej sztafecie wziął też na krótko udział były bokserski mistrz świata Muhammad Ali. (UPI)

PRAGA — Gustav Husak (z prawej) zrezygnował ze stanowiska I sekretarza czechosłowackiej partii komunistycznej z powodu "pogarszającego się stanu zdrowia." Jego następcą został Milos Jakes. (Reuter)

Biografia Czang Kai Szeka

Pekin (Reuter) — Po raz pierwszy wydano w Chinach biografię Czang Kai Szeka, ongiś przywódcy narodu chińskiego i poprzedniego prezydenta Tajwanu. Biografia, wydrukowana z notą: "Tylko do wewnętrznego rozpowszechniania", rozeszła się na chińskim rynku w błyskawicznym tempie.

Jeden z chińskich studentów, komentując nową publikację, stwierdził, że książka ma charakter swobodnej historycznej narracji i odbiega tym samym od publikowanych dotychczas, zniesławiających, artykułów na temat gen. Czang Kai Szeka, w których przedstawiano go jako "podłego zdrajcę".

"Nową książkę — biografię — da się czytać" — dodał młody Chińczyk. Inny z kolei czytelnik, który mieszka i kształci się na Tajwanie, określił biografię gen. Szeka jako "propagandę z domieszką historii".

Nie wymieniony z nazwiska dyplomata zachodni uważa, że książka opisująca Czang Kai Szeka wydaje się być częścią większego procesu, jaki zapoczątkowano rok temu, procesu mającego pokazać w innym, pozytywnym świetle rolę Partii Narodowej (Koumintangu) w czasie wojny chińsko-japońskiej.

"Jest to bardzo ciekawe przedsięwzięcie, w sumie chyba korzystny krok następujący po tym, jak rozluźniono zasady i przepisy podróżowania z Tajwanu do Chin" — zakończył dyplomata.

Bogato ilustrowana, 693-stronicowa biografia Czan Kai Szeka została napisana przez znanego chińskiego dramaturga, Song Binga. Pierwszy nakład liczył 250 tys. kopii.

Układ o Weryfikacji Na Terenie NRD

Berlin Wschodni (Reuter) — Stany Zjednoczone i NRD podpisały porozumienie zezwalające obserwatorom USA przeprowadzenia inspekcji rakiet bliskiego i średniego zasięgu stacjonujących w Niemczech Wschodnich.

Porozumienie podpisał ambasador USA w Berlinie Wsch. Francis Meehan i zastępca ministra spraw zagranicznych NRD Kurt Nier.

Agencja ADN podała, że inspektorzy USA "otrzymali prawo weryfikowania procesu wycofywania rakiet z terytorium NRD".

Agencja podaje, iż porozumienie USA-NRD wejdzie w życie równolegle z układem INF czyli nie wcześniej niż sowiecko-amerykański układ o eliminacji rakiet średniego zasięgu zostanie ratyfikowany przez Kongres USA.

Francuski Dziennikarz Przed Sądem w Kabulu

Moskwa (Reuter) — Sowiecka agencja prasowa TASS informuje, że wkrótce dojdzie do procesu francuskiego dziennikarza, zatrzymanego przez wojsko afgańskie we wrześniu br. Alaine Guillo aresztowano za nielegalne przekroczenie granicy wraz z oddziałami bazujących w Pakistanie partyzantów. Treść oskarżenia wskazuje na to, że Guillo może być obciążony zarzutem o spiegostwo.

Antyizraelskie Demonstracje w Chinach

Pekin (Reuter) — Palestyńscy studenci urządzili antyizraelską demonstrację w Pekinie, protestując przeciw brutalnej akcji wojsk okupacyjnych wobec ich ziomków w Pasie Gazy. Milicja zezwoliła na marsz studentów, stawiając jednak warunek, że wśród uczestników nie mogą się znaleźć chińscy obywatele. Warunkiem zezwolenia na protest była zgoda, by wzięli w nim udział wyłącznie obcokrajowcy. Funkcjonariusze porządku publicznego usuwali Chińczyków, usiłujących przyłączyć się do grupy demonstrantów. Ludziom innych narodowości nie stawiano żadnych przeszkód. Studenci przekazali na ręce amerykańskiego ambasadora w Pekinie list, potępiający poparcie Washingtonu dla Izraela.

Sowieci Przekazali Zdjęcie Rakiety

Washington (CT) — Ambasador USA w Moskwie otrzymał od sowieckiego rządu dobrej jakości zdjęcie rakiety SS-20. Fotografia ta zostanie przesłana do Washingtonu do zbadania przez ekspertów.

W myśl podpisanego w tym miesiącu układu o eliminacji rakiet średniego zasięgu każda ze stron jest zobowiązana przedstawić zdjęcia rakiet i wyrzutni, które ulegną zniszczeniu.

Związek Sowiecki już wcześniej przesłał zdjęcie rakiety SS-20, lecz jakość tej fotografii była bardzo słaba. Zdaniem przedstawicieli administracji przekazane w poniedziałek zdjęcie odgrywa ogromne znaczenie polityczne i znacznie ułatwi ewentualną ratyfikację.

Do 4 stycznia przyszłego roku wszystkie dokumenty muszą być przesłane do Senatu, by układ o eliminacji rakiet średniego zasięgu mógł zostać ratyfikowany.

PROGRAM
POLVISION
PONIEDZIAŁEK
Pierwsza godzina programu:
* Widowisko muzyczne dla dzieci: "Krakowiak w Sapporo".
Druga godzina programu:
* "Kochankowie mojej mamy" - film fabularny z Krystyną Jandą w roli głównej.
Trzecia godzina programu:
* Rozmowa z Tadeuszem Konwickim.

ADWOKAT D. GILNA
BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO
• Amnestia • Sprawy Imigracyjne • Jazda w stanie nietrzeźwym • Odszkodowania • Uszkodzenie cielesne • Sprawy Kryminalne • Kupno — sprzedaż interesów i nieruchomości • Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującymi samochód a dealerem.
• Rozwód w U.S.A. $400 (łącznie z kosztami sądowymi)
• Legalizacja rozwodu w Polsce $200
• Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych — w Polsce.
622-8610 698-1776
Tel.: 825-3184 (Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)
5642 W. DIVERSEY AVE. MOWIMY PO POLSKU

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(NE Corner Archer & S. Kildare)
• Kupno i sprzedaż nieruchomości
• Testamenty
• Uszkodzenia cielesne
• Obrażenia cielesne przy pracy
• Sprawy w biznesach korporacyjnych
Tel.: 284-1630
MÓWIMY PO POLSKU

GLOBE KSIĘGARNIA-ANTYKWARIAT
SPRZEDAŻ i KUPNO
•Książki polskie — wydania krajowe i zagraniczne
•Polskie plakaty artystyczne •Płyty
•Biżuteria, srebra, szkło artystyczne, porcelana, sztuka ludowa, militaria, rzeźba, obrazy
PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ
Katalogi książek wysyłamy na żądanie.
Godziny: pon.-sob. 10-8; niedz. 11-5
6007 W. IRVING PARK RD., CHICAGO, IL 60634 • TEL. (312) 282-3537

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
16 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

ALBANY
Medical-Surgical Center
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Poniedziałku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Pekao TRADING CORPORATION
LEKI DO POLSKI
☆ dostarcza w Polsce na zlecenia z U.S.A. szeroki asortyment potrzebnych tam lekarstw. Lekarstwa te są dostarczane odbiorcom w Polsce w ciągu 5 do 9 tygodni od chwili otrzymania zlecenia. Nasze ceny lekarstw są jednak znacznie niższe od cen żądanych przez inne firmy. Jeśli więc jakiś lek nie jest potrzebny natychmiast, to warto nasze ceny porównać z cenami innych firm, by wybrać najtańszego dostawcę. ☆
OTO MAŁY FRAGMENT NASZEGO OBSZERNEGO CENNIKA.

Nazwa leku	Opakow.	Cena $	Nazwa leku	Opakow.	Cena $
ADALAT 10 mg	50 kaps.	$25.20	ESBERITOX	50 tabl.	2.30
AIROL lotion 50 ml	1 fl.	9.80	ESBERITOX	100 tabl.	4.40
AIROL krem 0.05% 20 g	1 tuba	6.90	FERRO 66 20 ml krople	1 fl.	2.10
ANTISTIN 100 mg	20 tabl.	2.20	FERRUM HAUSMANN dożylne 0,1 g 5 ml	5 amp.	11.00
ANTISTIN Privin Dispersa 10 ml	1 fl.	4.20	GLYVENOL 200 mg	20 draż.	4.80
ARTANE 2 mg	100 tabl.	15.00	I.R.S. 19 20 ml	1 fl.	5.60
ARTANE 5 mg	100 tabl.	22.60	ISOKET 5 mg	50 tabl.	6.90
ARTEPARON 50 mg 1 ml	5 amp.	19.30	ISOKET RETARD 20 mg	50 tabl.	13.40
ASPIRIN BAYER 500 mg	20 tabl.	1.60	ISOKET 10 mg	50 tabl.	8.70
ATARAX 10 mg	20 draż.	4.60	ISOPRINOSINE	40 tabl.	44.90
BACTRIM "480"	20 tabl.	12.80	KENALOG (VOLON A) amp. 40 mg 1 ml	1 amp.	18.30
BARALGIN	20 tabl.	4.80	LIPOSTABIL FORTE	50 kaps.	8.20
BELLERGAL	30 draż	4.30	METHOTREXATE 2.5 mg	30 tabl.	20.00
BOLDINE HOUDE 1 mg	50 tabl.	6.70	OSSOPAN 200 mg	150 draż.	15.20
BRINERDIN	100 draż.	37.90	PERSANTIN 75 mg	50 draż	18.90
BRUFEN 200 mg	100 draż	30.00	PERSANTIN 10 mg 2 ml	5 amp.	4.00
BUCCALIN BERNA	7 tabl.	5.70	RAVERON 1 ml	6 amp.	12.80
BUCCALIN BERNA	28 tabl.	16.50	ROVAMYCINA 500 mg	16 tabl.	30.30
BUTAZOLIDIN 200 mg	50 draż.	9.90	RUMALON 1 ml amp.	5 amp.	8.90
BUTAZOLIDIN 3 ml	5 amp.	8.90	SINTROM 4 mg	20 tabl.	4.00
CALCIUM SANDOZ syrop 200 ml.	1 fl.	7.40	SUSTAC MITE 2,6 mg	60 tabl.	30.60
CATALIN 15 ml.krople	1 fl.	5.10	TAGAMET 200 mg	50 tabl.	52.10
CELESTONE CHRONODOSE 6 mg 1 ml	1 amp.	12.60	VALIUM 2 mg	100 tabl.	8.50
CHOLAGOGIUM	50 kaps.	13.60	VALIUM 5 mg	100 tabl.	11.60
CONTRACTUBEX COMP. maść 20 g	1 tuba	6.00	VALIUM 10 mg	100 tabl.	17.40
DE-NOL 560 ml	1 fl.	35.40	VIGANTOL OEL 10 ml	1 opak.	1.20
DEPO-MEDROL 40 mg 1 ml	1 amp	3.60	VITA JODUROL LAB. FAURE krople 15 ml	1 flak.	1.80
DIFRAREL E	24 draż.	8.90	VOLTAREN 50 mg	20 draż.	10.70
DIPROPHOS 1 ml	1 amp.	15.60	VOLTAREN AMP 75 mg 3 ml	5 amp.	9.10
DOXIUM 250 mg	30 tabl.	18.50	ZADITEN SANDOZ 1 mg / 5 ml syrop	100 ml.	15.10
EFFORTIL 5 mg	20 tabl.	3.30	ZADITEN SANDOZ 1 mg	100 caps.	65.00
EFFORTIL krople 0.75% 15 g	1 flak.	4.70	ZADITEN SANDOZ 1 mg	50 caps.	36.30
EFFORTIL 1 ml	6 amp.	4.10			
ELMEX 25 g	1 opak.	6.65			

Od realizacji zleceń na wymienione w cenniku lekarstwa pobierane są opłaty manipulacyjne, których wysokość uzależniona jest od wartości zlecenia dla jednego odbiorcy:
do $10.00 — $1.00, ponad $10.00 do $25.00 — $2.00, ponad $25.00 do $50.00 — $3.00, ponad $50.00 do $100.00 — $4.00.
Żeby szybko przekazać zlecenie wystarczy przesłać w liście do dealera lub PEKAO money order na odpowienią kwotę, podać nazwę leku; ilość oraz adres nadawcy i odbiorcy leku. Można też przekazać zlecenie, zgłaszając się do najbliższego dealera PEKAO.
CENNIKI WYSYŁAMY BEZPŁATNIE NA KAŻDE ŻĄDANIE.
Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
40-ty ROK W SŁUŻBIE POLONII
470 Park Ave. South, (Manhattan, róg 32 ulicy) N.Y., N.Y. 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Ciężkie Walki w Afganistanie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

obronie miasta Khost uczestniczy od 8 tys. do 10 tys. partyzantów.

Obie strony podają sprzeczne ze sobą informacje o sytuacji na froncie.

Rządowe radio afgańskie poinformowało, że do miasta przybył w czwartek konwój złożony ze 184 pojazdów, który przywiózł 1,423 tony artykułów żywnościowych. Był to już drugi tego typu konwój w ciągu dwu dni i podobno przez miejscowych mieszkańców został przywitany kwiatami i wybuchem radości.

Również oficjalna agencja "Bakhtar" poinformowała, że wojska rządowe odbudowały pięć mostów zniszczonych wcześniej przez partyzantów. Innego typu informacje podają źródła partyzanckie. Ahmed Shah, jeden z dowódców partyzanckich na spotkaniu z reporterami w pakistańskim mieście Peshawar zaprzeczył, jakoby siły afgańsko-sowieckie zdobyły Khost.

"Wiele mil wokół miasta Khost nadal toczą się ciężkie walki" — powiedział Shah. "Sowieci próbują dostać się do miasta, lecz jak dotąd bezskutecznie."

Khost leży około 90 mil na południowy-zachód od Kabulu i 20 mil od granicy z Pakistanem, skąd partyzanci otrzymują dostawy sprzętu wojskowego, żywności i lekarstw. Miasto przez osiem ostatnich lat znajdowało się w rękach partyzanckich, a od 19 grudnia trwa sowiecko-afgańska ofensywa, która ma na celu odzyskanie miasta.

Zdaniem zachodnich dyplomatów w Kabulu, Moskwa po raz pierwszy przyznała, iż będzie miała bardzo niewielki wpływ na skład powojennego rządu afgańskiego.

Dyplomaci twierdzą, iż ZSSR jest gotów opuścić Afganistan, choć zdaje sobie sprawę, iż w przyszłym rządzie może nie znaleźć się miejsca dla komunistycznego przywódcy Nadibullaha. Sowieci w swych oświadczeniach potwierdzają, iż chcieliby sprawę składu przyszłego rządu pozostawić wyłącznie w gestii samych Afgańczyków.

W Moskwie nareszcie zdano sobie sprawę, iż ośmioletnia wojna nie przyniosła spodziewanych korzyści. Partyzanci kontrolują większą część Afganistanu oprócz dużych skupisk miejskich. Nie widać żadnych perspektyw na możliwość militarnego zwycięstwa nad oddziałami Mudżehedinów.

Walki o przejęcie kontroli nad miastem Khost trwają w dalszym ciągu, a w najbliższą sobotę do Islamabadu przybędzie podsekretarz stanu USA Michael Armacost. Głównym tematem rozmów z przywódcami Pakistanu będzie sprawa zakończenia konfliktu afgańskiego.

Przewiduje się, iż w styczniu zastępca sekretarza ONZ d/s politycznych Diego Cordovez podejmie nową rundę rozmów pokojowych z partyzantami i rządem w Kabulu. Podobne negocjacje Cordovez prowadził w Moskwie na początku grudnia ubiegłego roku.

Zdaniem przedstawicieli ONZ, jeśli te negocjacje przebiegną pomyślnie, to być może w niedalekiej przyszłości dojdzie do bezpośrednich rozmów w Genewie między partyzantami a komunistycznym rządem Nadżibullaha.

JEROZOLIMA — Burzliwe zamieszki miały miejsce w Pasie Gazy i na Zachodnim Brzegu. Na zdjęciu, izraelscy żołnierze pociskami z gazem łzawiącym strzelają do protestujących Palestyńczyków. (Reuter)

19 Ofiar Nalotu Izraelczyków

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przywódców ostatnich, antyizraelskich rozruchów.

Proceder ten prowadzony jest wbrew ostrzeżeniom Stanów Zjednoczonych, które uważają, że usuwanie mieszkańców Pasy Gazy i Zachodniego Brzegu na dużą skalę, może jedynie zaognić nastroje i spowodować jeszcze gwałtowniejsze wystąpienia.

Strona izraelska nie wyjaśnia w jaki sposób przebiegają deportacje. Wydaje się, że metoda sprzed lat nadal jest stosowana. Polega ona na doprowadzeniu skazanego na banicję Araba do granicy z Jordanią i zmuszenia go do przejścia na terytorium jordańskie.

Praktykuje się również przewożenie Palestyńczyków do zadeklarowanej przez Izrael "strefy bezpieczeństwa" w Libanie i wypuszczanie ich na teren libański.

Krytycy deportacji utrzymują, iż metoda ta w świetle międzynarodowego prawa jest nielegalna. Konwencja Genewska z 1949 roku zabrania deportacji ludności cywilnej z okupowanych terenów.

Oczywiście izraelski Sąd Najwyższy uznał, że prawo to było w przeszłości mylnie interpretowane a przepis zezwalający na tego rodzaju karę, sięga jeszcze do czasów zarządzania tymi rejonami przez Brytyjczyków.

Sąd powołał się na Brytyjski Regulamin Obronny z 1945 roku, który zezwala na deportacje w celu "zachowania bezpieczeństwa publicznego, obronności Palestyny, utrzymania porządku publicznego lub zdławienia buntu, rebelii i rozruchów."

Komenda wojskowa, informując o usunięciu z terenów okupowanych dziewięciu ludzi, zidentyfikowała ich jako "głównych aktywistów i organizatorów akcji sabotażowych, podjętych na rozkaz terrorystycznych organizacji."

Dziś, ponad 150 izraelskich rezerwistów wystąpiło przeciw siłom zbrojnym odmawiając służby w Pasie Gazy i Zachodnim Brzegu. Była to forma protestu przeciwko "brutalnej akcji wobec ludności arabskiej na okupowanych terenach."

Grupa ta, z por. Yeshai Menuchinem na czele, opublikowała petycję, podpisaną przez 28 oficerów i 133 żołnierzy rezerwy, w której stwierdza, iż "w żadnym wypadku nie będzie służyć nikomu jako "ślepa broń." Wyrażono również nadzieję, że pozostali rezerwiści postąpią tak samo, by nie brać udziału w akcjach represyjnych przeciw ludności arabskiej.

Grupę tę zorganizwali ci sami ludzie, którzy w 1982 roku odmówili służby w wojskach wysłanych do Libanu. W ostatniej petycji stwierdzono:

"Powstanie na terenach okupowanych i dławienie go przez izraelskie siły obronne wyraźnie ilustruje wysoką cenę okupacji z powodu braku rozwiązania problemu politycznego. Jako rezerwiści tej armii nie chcemy dzielić ciężaru odpowiedzialności za wydarzenia spowodowane brakami natury moralnej i politycznej."

Rezerwistom grozi kara więzienia za niesubordynację.

George Bush Będzie Przesłuchiwany?

Washington (Reuter) — Zdaniem przedstawicieli administracji, prokurator Lawrence Walsh ma zamiar przesłuchać George'a Busha na temat roli wiceprezydenta w operacji tajnej sprzedaży broni do Iranu i przekazywania funduszy dla nikaraguańskich contras.

W ubiegłym miesiącu podano do wiadomości, że odnaleziono komputerowe zapiski Białego Domu, z których wynika, iż wiceprezydent Bush odegrał "pewną" rolę w aferze irańskiej.

Prokurator Walsh twierdzi, iż miał zamiar przesłuchać Busha jeszcze zanim wspomniane zapiski zostały odnalezione.

Powszechnie uważa się, że Walsh nie ma zamiaru wysuwać pod adresem Wiceprezydenta żadnych oskarżeń, a jedynie chce wyjaśnić niektóre nieznane aspekty tej operacji.

Prawdopodobnie pytania do Busha postawione zostaną drogą pisemną, choć nie jest wykluczone, iż Bush może zostać wezwany przed komisję śledczą w Waszyngtonie.

Stephen Hart, rzecznik Busha oznajmił, iż "ma nadzieję, że prokurator Walsh zdaje sobie sprawę z faktu, że ewentualne przesłuchanie mogłoby zaszkodzić kampanii prezydenckiej prowadzonej przez Busha".

"Przesłuchanie byłoby prawdziwym spektaklem o szkodliwym wpływie na pozycję polityczną Busha" — stwierdził Hart. "Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie".

Podróże Sekr. Obrony

Kuwejt (UPI) — Dzisiaj rozpoczął swoją tygodniową podróż po krajach bliskowschodnich Sekretarz Obrony Stanów Zjednoczonych, Frank Carlucci.

Pierwszym "przystankiem" Carlucciego jest Kuwejt, jedno z najbogatszych państw rejonu Zatoki Perskiej a jednocześnie kraj nabardziej zagrożony (ze względu na transport ropy) w konflikcie wojennym Iran—Irak.

Sekretarz Obrony odwiedzi następnie Bahrajn, Oman, Arabię Saudyjską oraz będzie wizytował amerykańskie siły zbrojne przebywające w tym rejonie świata w celu zabezpieczenia żeglugi w Zatoce Perskiej.

Departament Obrony nie podał szczegółów misji swojego szefa. W oficjalnym oświadczeniu czytamy że "Sekretarz Obrony planuje spotkać się z oficjalnymi osobistościami" wyżej wymienionych krajów. Powszechnie uważa się, że podróż jest jednym z przejawów zdecydowanych wysiłków Stanów Zjednoczonych przeforsowania na forum ONZ embarga na dostawy broni do Iranu.

Tymczasem w niedzielę w Teheranie, dowódca paramilitarnych sił irańskich "Basi", Hojatoleslam Rahmani komentował: "Ewentualne embargo nałożone na Iran nie będzie miało żadnego efektu w kompromisowym rozwiązaniu konfliktu z Bagdadem tak długo, jak długo Pentagon popiera tajną sprzedaż broni do innych państw".

Ostatnie stanowisko Związku Sowieckiego wydaje się być przychylne w sprawie wspomnianego embaga, także Sowieci przyłączyli się do ubiegłorocznej czerwcowej rezolucji Nr. 598, 14 innych członków ONZ-towskiej Rady Bezpieczeństwa wzywającej do zaprzestania działań wojennych w Zatoce Perskiej i rozwiązania konfliktu irańsko—irackiego na drodze politycznych negocjacji.

Administracja prezydenta Reagana, wysłała latem 1987 roku w rejon Zatoki Perskiej flotyllę okrętów w celu zabezpieczenia żeglugi własnym tankowcom (tankowcom Kuwejtu płynącym pod banderą U.S.).

Dziennikarze amerykańscy, obserwujący podróż Carlucciego, uważają że przywódcy zwłaszcza Arabii Saudyjskiej zwrócą się do U.S. o zwiększoną pomoc w eskortowaniu także saudyjskich tankowców na wodach Zatki.

Dep. Obrony podaje, że w drodze powrotnej do kraju w planie Carlucciego jest również wizyta w Paryżu.

Protest Przed Ambasadą USA w Seulu

Seul. (Reuter)—W środę rano przed amerykańską ambasadą w Seulu odbyła się demonstracja hodowców bydła z całej Korei Południowej, protestujących przeciwko zniesieniu zakazu importu amerykańskiej wołowiny.

Zakaz wprowadzono w 1985 roku. Na początku grudnia, Washington domagał się zezwolenia na wznowienie importu wołowiny w ramach deficytu handlowego z Koreą Południową, który w tym roku osiągnął $10 mld.

Policja użyła gazów łzawiących do rozpędzenia tłumu. Przedstawiciele hodowców, z których zdecydowana większość popierała w ostatnich wyborach prezydenckich, kandydata rządowego, Roha Tae-Woo, z goryczą mówili o "zdradzie" rządu.

Władze południowo-koreańskie wielokrotnie przyrzekały utrzymanie zakazu. Obecnie, wydaje się jednak, że zaczynają ustępować pod naciskiem USA.

W styczniu, do Washingtonu przybędzie delegacja z wicepremierem i w jednej osobie ministrem planowania ekonomicznego, Chung In-Yongiem, by omówić sprawę wzajemnej wymiany handlowej.

2 Chińscy Dyplomaci Opuścili USA

Washington (UPI) — Dwu chińskim dyplomatom nakazano opuszczenie Stanów Zjednoczonych za działalność "niezgodną z ich dyplomatycznym statutem". Według ostatniego oświadczenia Departamentu Stanu obydwaj dyplomaci wyjechali już z USA.

"Działalność niezgodna z dyplomatycznym statutem" oznacza najczęściej prowadzenie szpiegostwa i tak też było w tym przypadku.

Dziennik "Washington Times" powołując się na dobrze poinformowane źródła podał, iż attache wojskowy przy chińskiej ambasadzie w Waszyngtonie został aresztowany podczas zaaranżowanej przez FBI próby przekazania tajnych dokumentów należących do Agencji Narodowego Bezpieczeństwa. Dziennik nie informuje, jaką rolę pełnił drugi z chińskich dyplomatów.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Porozumienie Opozycji

Londyn (DP) — W Krakowie powstała federacja organizacji opozycyjnych Małopolski, która ma zamiar koordynować działalność niezależnych grup działających na tym terenie, podejmować wspólne akcje o regionalnym i ogólnokrajowym znaczeniu.

Spotkanie, na którym podpisano porozumienie, odbyło się w jednym z kościołów. Wydaje się, że służba bezpieczeństwa nie wiedziała o tym spotkaniu, bo odbyło się ono bez zakłóceń.

Wspólną deklarację podpisali przedstawiciele "Solidarności", Konfederacji Polski Niepodległej, nowo powstałej w Polsce Partii Socjalistycznej, Liberalno-Demokratycznej Partii "Niepodległość", Konfraternii Robotników Nowej Huty i wielu innych, mniej znanych organizacji.

Jedynie "Wolność i Pokój" nie uczestniczyła w tym spotkaniu.

Jak twierdzi rzecznik prasowy federacji, Zygmunt Lenyk, skupia ona 60% niezależnych organizacji działających w Małopolsce.

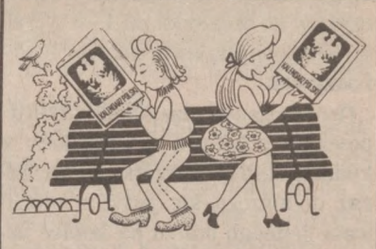

DRODZY CZYTELNICY

Zawiadamiamy Was, że już ukazał się w druku nowy wielki JUBILEUSZOWY KALENDARZ POLSKI na rok 1988, który jest przebogaty w swej treści najbardziej dziś aktualnej dla wszystkich naszych Rodaczek i Rodaków. Jubileuszowy KALENDARZ POLSKI o 452 stronach druku zawiera 40 rozdziałów, o najbardziej aktualnych artykułach wybitnych naukowców, publicystów, prawników, lekarzy, księży, inżynierów, praktyków i najlepszych znawczyń smacznych potraw kuchennych na każdy dzień i święto.

NOWY JUBILEUSZOWY KALENDARZ POLSKI w pięknej kolorowej szacie kosztuje $12.50 (poza USA wynosi $16.00).

Zamawiajcie dla siebie i krewnych i zachęcajcie do kupna znajomych i przyjaciół, podkreślając jego wysoką wartość i przydatność w każdej polskiej rodzinie.

Zamówienia wraz z należnością prosimy kierować na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.,
Chicago, IL 60646
Za Zaliczeniem Pocztowym (COD)
Książek Nie Wysyłamy

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, mamusia moja, córka, siostra i synowa nasza, śp.

Marzena Henney

(z domu Luczkowska)

pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go grudnia 1987 roku, przeżywszy lat 26.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4-go stycznia 1988 roku, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Jaeger Funeral Home, pnr. 3526 N. Cicero Ave., do kościoła Jacka (Msza św. o godzinie 11-ej rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

O czym zawiadamiają w ciężkim żalu pogrążeni:

Robert, mąż; **Lauren** córeczka; **Jan i Janina Luczkowscy,** rodzice; **Iwona, Darek i Krzysztof,** siostry i brat; **Robert i Jean Henney,** teściowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Jaeger Funeral Home
Telefon: 545-1320.

Z żalem donosimy, że najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza, śp.

Bernice Socha

(z domu Pyzik)
(żona śp. Piotra Wolkowicz i śp. Jana Socha, matka śp. Edwarda Wolkowicz)

Członkini Towarzystwa Różańca Świętego przy kościele św. Heleny, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 2-go stycznia, 1988 roku, o godzinie 10:38 wieczorem, przeżywszy lat 86.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 6 do 9 i we wtorek od godziny 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go stycznia 1988 roku, o godzinie 10:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny (msza św. o godz. 11:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku: **Czesław (Diane) Wolkowicz, Jan (Wiktoria) Socha,** synowie i synowe; **Dorota Wolkowicz,** synowa; 12 wnuków; 5 prawnuków; oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się
Colonial Funeral Home
Tel. 774-0366

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, dziadek, brat i szwagier nasz, śp.

Jerzy Leśniewski

Nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go stycznia, 1988 roku, o godzinie 4:15 nad ranem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5-go stycznia, 1988 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła św. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irena (z domu **Kedrowska**), żona: **Anna (Mark) Pienkos,** córka i zięć; **Michelle, Karen** i **Stephen Pienkos,** wnuczęta; (w Polsce: **Tadeusz** z żoną **Tonią,** brat i bratowa; **Maria** z mężem **Zbigniewem Robak** i **Marian** z żoną **Stefanią Kedrowski,** szwagierki i szwagrowie z rodzinami); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Ocwieja Funeral Home
Tel. 254-3838

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż moj, ojciec i dziadek nasz, śp.

Ludwik Makowski

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go grudnia 1987 roku, o godzinie 1:15 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4-go stycznia 1988 roku, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

O czym zawiadamiają w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina, żona; **Louis,** syn; **Virginia,** córka; **Winefred,** synowa; **Donald Siedleck,** zięć; wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Z żalem donosimy, że najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Bernice Laczynski

(z domu Psyczkowski)
(żona śp. Williama)

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 29-go grudnia 1987 roku, o godzinie 3:45 po południu przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbył się w czwartek dnia 31-go grudnia o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 4007 S. Joliet Ave., w Lyons, IL do kościoła Św. Jadwigi (msza św. o godz. 10:00) a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku: **Zygmunt (Nancy), Irena (Tadeusz) Ward, Helena (Albin) Olechna,** syn, synowa, córki i zięciowie; 10 wnuków; 8 prawnuków.

Pogrzebem zajmował się:
Tower Home Funeral
Telefon 447-7900

Z żalem donosimy, że najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza, śp.

Anna Jarosz

(z domu Ocypko)
(żona śp. Michała)

Członkini Tow. Niewiast Różańca Świętego, Tow. Św. Cyryla i Metodego # 145 ZPRK. Tow. Wawel # 661, ZPwA. Założycielka Klubu Borek Wielki Par. Sędziszów, członkini Tow. Matek Polsko—Amerykańskich Weteranów.

po ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 31-go grudnia 1987 rok, o godzinie 6:30 wieczorem w starszym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 6 do 9 i we wtorek od 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 6-go stycznia o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey—Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka (msza św. o godz. 11:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku: **Józefina (Tadeusz) Rachwalski,** i **Eugenia,** córki i zięć; **Krystyna (Michał) Payne,** wnuczka z mężem; **Tadeusz (Laura)** i **Ryszard Rachwalski** wnuki; **Mateusz** i **Sarah Rachwalski** i **Michał Payne;** prawnuki i prawnuczka, dalsza rodzina w Polsce.

Pogrzebej zajmuje się: Casey Laskowski i Syn
Telefon: 777-6300

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich ZNP

ZMIANA ADRESU!

Prosimy powiadamiać nas o zmianie adresu najmniej 2 tygodnie przed terminem przeprowadzki.

Aby zmiana przebiegała sprawnie, należy załączyć obecną nalepkę która zawsze znajduje się na pierwszej stronie naszej gazety. Następnie prosimy wypełnić "NOWY ADRES" i wysłać do nas:

"DZIENNIK ZWIĄZKOWY," 6100 N. Cicero, Chicago, IL 60646

Tutaj dołącz ostatnią nalepkę, z nazwiskiem i adresem.

NOWY ADRES od dnia: _____

Nazwisko _____

Adres _____

Miasto _____ Stan _____ Kod _____

Propozycja Programów Nauczania w Szkołach Średnich

Sekretarza Szkolnictwa Williama Bennetta

Waszyngton (CT) — Sekretarz szkolnictwa Stanów Zjednoczonych, William Bennett przedstawił swoje sugestie odnośnie zreformowania programów nauczania szkół średnich w całym kraju.

Bennett nie ma wprawdzie uprawień do wprowadzania nowych programów nauczania, niemniej przedstawił on swoje propozycje, które z pewnością są najbardziej szczegółowym opracowaniem jakie kiedykolwiek wyszło od przedstawiciela władz federalnych.

Powiedział on, że jego propozycje programowe uwzględniają najistotniejsze aspekty współczesnej wiedzy. Ma przy tym nadzieję, że sugestie jego wzmogą wysiłki w celu przeprowadzenia reform amerykańskiego szkolnictwa.

Bennett stwierdza, że programy wielu szkół średnich zawierały m.in. kursy "poezji" rock-and-rolla. Jedynie 15 procent szkół w kraju realizowało rzetelny program nauk humanistycznych.

Nie ulega wątpliwości, że tysiące szkół ulepszyło swe programy od czasu gdy w 1982 roku po raz kolejny zaczęto w kraju poważnie dyskutować nad tym zagadnieniem.

Niemniej głos Bennetta — zdaniem dyrektora wykonawczego National Association of Secondary School Principals, Scotta Thomasa — "jest nawoływaniem do doskonałości i powinien być wysłuchany. Jakkolwiek nie są to rzeczy nowe".

Bennett dzieli program nauczania na siedem działów: język angielski, nauki społeczne, matematykę, nauki przyrodnicze, języki obce, wychowanie sportowe i wiedzą o sztuce.

Proponuje on cztery lata nauki języka angielskiego, po trzy lata nauk społecznych, matematyki i nauk przyrodniczych.

Zastępca superintendenta do spraw publicznych szkół średnich w Chicago, Jack Mitchell stwierdził, że plany nauczania, zbliżone do propozycji Bennetta są już rozpatrywane przez superintendenta szkół chicagoskich, Manforda Byrda.

Mitchell poinformował, że uczniowie szkół średnich zobowiązani są do pobierania nauki języka angielskiego przez cztery lata; matematyki uczą się przez rok, przez dwa lata pobierają wiedzę o sztuce lub dwuletnie wychowanie fizyczne; przez trzy lata studiują nauki społeczne. Ponadto, aby pomyślnie ukończyć szkołę, uczeń zobowiązany jest do sześciu godzin tygodniowo nauki wybranego przez niego przedmiotu.

Propozycje Bennetta zawierają ponadto dwa lata nauki języków obcych i tyle samo wychowania sportowego, a także po pół roku historii sztuki i historii muzyki.

Zapytany czym różnią się jego propozycje od programu wiedzy o sztuce w szkołach wyższych, Bennett odpowiedział, że on nie wymaga nauczania filozofii, antropologii, psychologii czy socjologii. Wszystkie te przedmioty są właśnie w programach szkół wyższych.

Na pytanie czy nowe sugestie programowe zmierzają w równym stopniu do zwiększenia społecznej dojrzałości tak jak zakładają pełniejszą więdzę naukową, Bennett nie odpowiedział twierdząco. Niemniej stwierdził, że pełniejsze wykształcenie czyni człowieka bardziej odpowiedzialnym społecznie.

Swoje wywody Bennett poparł przykładami w których pomyślnie realizowane są programy w — proponowanych przez niego siedmiu działach nauczania.

Sekretarz szkolnictwa dodaje, że jego propozycje są wynikiem wielu rozmów jakie odbył z przedstawicielami szkół i rodzicami w całym kraju i jest przekonany, że dzieci z biedniejszych rodzin mogą odnosić życiowe suksesy na równym stopniu jak dzieci rodzin zamożnych.

"Jeśli naprawdę pragniemy dać równe szanse każdemu obywatelowi — powiedział William Bennett — to musimy dać każdemu równe szanse w szkole".

Najnowsze propozycje programu szkół średnich, zawierają minimum wiedzy, jaką zdaniem autorów projektu, winien posiadać każdy absolwent.

We wszystkich stanach można zaobserwować wyraźną poprawę jeśli chodzi o ulepszanie programów nauczania, ale tylko w trzech — na Florydzie, w Louisjanie i Pensylwani niemal osiągnięto zakładany przez Bennetta cel.

Szpital Psychiatryczny, Wilczy Bilet. . .

Marian Wyszyński, działacz wiejski z łomżyńskiego, został niedawno osadzony przymusowo w szpitalu psychiatrycznym przez Służbę Bezpieczeństwa.

Znany z wytrwałości i bezkompromisowości Wyszyński był członkiem, częściowo tajnej, Tymczasowej Komisji Krajowej Związku Rolników Indywiudalnych (NSZZ RI "Solidarność"), powołanej w listopadzie 1986r. i mającej doprowadzić do zalegalizowania autentycznego związku rolników, który byłby w stanie bronić właścicieli gospodarstw wiejskich przed bezprawiem.

W czasie stanu wojennego, z trudem wywalczona legalizacja związku rolników została cofnięta, a władze oświadczyły, że nigdy nie zezwolą na jego powtórne zalegalizowanie. Mimo to rolnicy pozostali wierni "Solidarności Rolników Indywidualnych", która istnieje nadal w podziemiu.

Jak dotąd w Polsce bardzo wyjątkowo sięgano po broń "psychiatryczną", stosowaną jako środek eliminowania politycznych przeciwników w Związku Sowieckim.

Inną formę represji zastosowano wobec Marka Kubina, byłego więźnia politycznego. Kubin, absolwent Warszawskiej Akademii Medycznej nie może w dalszym ciągu znaleźć zatrudnienia w żadnej instytucji służby zdrowia, pomimo katastrofalnego braku personelu w tych placówkach.

(Biuletyn "Solidarności")

Apel Do Moskwy o Poparcie Rezolucji ONZ

Rijad (Reuter) — Państwa arabskie Zatoki Perskiej poparły inicjatywę ONZ na rzecz przerwania ognia i wyraziły nadzieję, że Związek Sowiecki poprze rezolucję Rady Bezpieczeństwa w tej sprawie.

Moskwa do niedawna odmawiała wszelkich dyskusji na ten temat, twierdząc, iż propozycja wprowadzenia embargo na sprzedaż broni do Iranu jest zbyt pochopna, i że potrzebuje więcej czasu na zastanowienie się nad jej słusznością.

Minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, książę Saud Al-Faisal na posiedzeniu na szczycie w Rijadzie podkreślał, że jako stały członek Rady Bezpieczństwa ONZ, Moskwa jest odpowiedzialna za światowy pokój i stabilizację.

★ Poszukuje Pracy

MĘŻCZYZNA W ŚREDNIM WIEKU PRZYJMIE PRACE
przy opiece starszego pana z zamieszkaniem. (Pranie-Gotowanie-Sprzątanie) Porozumie się po Niemiecku. Proszę dzwonić.
367-5222

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA KOBIETA OD ZARAZ
do opieki nad dwojgiem starszych ludzi do ogólnej pracy domowej z zamieszkaniem.
735-9560

HOUSEKEEPER/BABYSITTER
Two career couple seeks Housekeeper/-babysitter to live in our Barrington Hills home. Responsibilities include care of 2 pre-school children & light housekeeping. Refs. & drivers' license required. We will provide car.
Call Debbie: 991-7440
Please call in English.

MAID
INTERNATIONAL LTD.
869-3334
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work.

LOOKING FOR
• HOUSEKEEPERS
• CHILD-CARE and
• COMPANIONS
to the elderly and sick. Some English language. Full time live-in positions available.
262-7994

★ Praca Żeńska

KOBIETA DO SPRZĄTANIA DOMU 2 DNI W TYGODNIU
Pranie, sprzątanie. Musi mówić trochę po angielsku. Blisko Oakbrook. Dzwonić wiecz. w jęz. angielskim.
323-5293

★ Praca Żeńska

ZATRUDNIĘ KOBIETĘ
W restauracji, jako pomoc w kuchni. Praca 6 dni w tygodniu. Z zamieszkaniem. Poniedziałek wolny.
Proszę dzwonić na telefon:
458-7794
Rozmawiamy po polsku.

DOŚWIADCZONA KRAWCOWA
Do
GRANVILLE BEACH CLEANERS
6171 N. Sheridan Rd.
Znajomość języka angielskiego pomocna. Dzwonić do Debbie.
761-8344

GOSPODYNI HOTELOWA
Musi mieć pozwolenie na pracę. Znajomość języka angielskiego niekonieczna. Zgłaszać się osobiście.
RED ROOF INN
22 W. Algonquin Rd., Arlington Hts.

PRACE DLA KOBIET
Z Zamieszkaniem.
Opieka Nad Starszymi, Dziećmi, Gospodynie Domowe. Od zaraz w Chicago, lub na przedmieściach u bardzo dobrych rodzin. Zarobki w zależności od znajomości języka angielskiego. $150—$400.
278-3424
2905 N. Milwaukee
Agencja

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Każdego dnia w tygodniu lub jakikolwiek dzień, 1, 2, 3, 4, 5 dni od wtorku do soboty włącznie.
6 godzin dziennie — $28 plus "lunch" i dowóz.
Zgłoszenia każdego dnia oprócz niedziel, od 11 rano do 12 w południe.
NORTH SHORE MAIDS
3525 W. Peterson (Biuro T.3 - w basemencie)
Ang. niekonieczny.

EXPERIENCED LICENSED FACIALIST MASSEUSE AND MANICURIST
Needed for busy Northbrook salon. Full time or part time.
Call 498-6245 or 674-0142

KOBIETA DO SPRZĄTANIA
Schaumburg
884-7222
Proszę dzwonić po ang.

★ Praca

NADZORCA GRUPY SPRZĄTAJĄCEJ
do szybko rozwijającej się firmy sprzątającej. Musi mieć doświadczenie i samochód. Musi znać procedurę sprzątania i sprzęt. Praca w różnych godzinach. Wymagana znajomość angielskiego w mowie i czytaniu. Wspaniałe warunki, zarobki i świadczenia.
980-5867

SEWING
Experienced sewing machine operator needed for Merrow machine and single needle. Must speak English. Northside. For further info call
463-7840

PART lub FULL TIME
Osoby ze stałym pobytem, angielski pomocny. Pełne przeszkolenie-dobre zarobki. Dzwonić Stanisław.
647-7101
7400 N. Waukegan, Niles

Respiratory Therapist Wanted
Excellent fringe benefits in a large hospital setting in Chicago. Both supervisor and therapist available. Send C.Z. and 3 references to:
Respiratory Therapist Dept.
P.O. Box 803635
Chicago, Illinois 60680

POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYŹNI
Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy 631-8878

DO SPRZĄTANIA MĘŻCZYŹNI I KOBIETY
W północnozachodnich przedmieściach. Własne środki komunikacji lub będziemy zabierać do pracy i z pracy. Dzwonić po 7 wieczorem:
577-0623

KIEROWCA
(mężczyzna lub kobieta) do rozwożenia kobiet do sprzątania. Dobra zapłata. Musi znać j. angielski i północne i północno zachodnie przedmieścia. Potrzebne również kobiety do sprzątania $5-$6 na godź.
Tel. 394-8011

USUWANIE AZBESTU SPECJALISTYCZNE KURSY
Zdejmowania osłon azbestowych. Po otrzymaniu licencji, możliwość podjęcia wysokopłatnej pracy. Informacje i zapisy.
Tel. 777-6943

★ Praca

JANITORS
Midnite shift (12 am - 7 am)
Must be able to communicate in English, have green card and transportation. West suburban area.
910-0510

JANITORIAL WORK
For small company. Full time. Must speak English. MUST HAVE GREEN CARD, good pay, good benefits. For appointment call:
772-0400

POTRZEBNA OSOBA NA PÓŁ ETATU
Do pracy w aptece. Musi mówić po polsku i po angielsku. Dzwonić Mrs. Weiss
252-2300

DENTAL TECHNICIAN
Experienced in crown and bridge work. Part-time.
561-9114 respond in English

POTRZEBNE OSOBY DO SPRZĄTANIA
Domów i Biur. Dzwonić po 6 wiecz.
252-3628—prosić Ewę lub Marię

CLEANING JANITORIAL
Immediate openings /days. We need dependable people, who take pride in their work. To clean apt. hallways in Hoffman Estates. Couples welcomed. Must speak English. For job info.
Call 654-3854

TECHNIK DENTYSTYCZNY
Doświadczenie w koronach i mostkach. Pół etatu.
561-9114 w jęz. angielskim.

ESTIMATOR
For growing construction company needed. Please contact Stanley
292-1612

Janitors, Janitresses
Full time, second shift positions available in the Oak Brook area. Starting at 5 pm, $5 per hour. Call between 7 Pm-9Pm.
675-6034

POŁUDNIOWA DZIELNICA
3701 W. 95th Street
BARRACO'S PIZZA przyjmie do pracy osobę do mycia naczyń i osobę do sprzątania. $3.50-4.00 na godzinę. Znajomość języka angielskiego nie wymagana. Zgłaszać się osobiście tylko.

ACCOUNTANT
An Experienced (tax oriented) for public accounting office in Logan Square area (no travel). Contact B. Barasch.
235-8411

★ Praca Męska

MACHINE OPERATORS
Establshed bindery is looking for a Perfect Binder Operator, 8-10 yrs. experience, to run a brand new state-of-the-art machine. Opportunity for advancement. Must speak English. Please call 326-1489 ask for Doug or Nancy.

OFFSET PRESSMAN
Seeking a dependable, responsible, punctual, skilled & exp. ABDICK 360 Operator who takes pride in his work. Must be skillful in dealing with customers & be willing to rotate Saturdays. Exc. opportunity for the right individual. Located Downtown Evanston, close to trans. Must speak English. Apply to the personnel office.
CHANDLERS, INC. 4th Flr.
630 Davis St. Evanston

JANITORIAL
Professional cleaning company needs pros to work evenings in the Barrington area. Good starting salary and pleasant working conditions. Must speak English and have green card. Call
526-0021

PIEKARZ
na cały etat potrzebny.
Musi posiadać doświadczenie we wszystkich fazach wypieku. Zgłaszać się osobiście przed godz. 12 w płd.
MORNING FIELDS
800 W. Devon, Park Ridge, Il.

MAINTENANCE
Full-time position available to maintain complete manufacturing facility including machine shop equipment and vehicle. Electrical and mechanical knowledge a must. A minimum of 5 years experience is required. Clean, modern working facility with competitive starting wage and advancement schedule. Excellent benefit package including company paid health insurance for employee and dependents. Send resume to: Director of Operations, or apply in person Monday through Friday, from 9 a.m. to 3:30 p.m. Must speak English.
MILLER PAINT EQUIPMENT, LTD.
345 S. Stewart
Addison, IL 60101
equal opportunity employer m/f

★ Praca Męska

POTRZEBA MĘŻCZYZN
Do Pracy Jako Operatorów i Ustawiaczy Maszyn CNC Oraz Standardowych Tokarek i Obrabiarek
Zgłoszenie osobiste tylko w ciągu tygodnia pracy.
7095 N. Barry Ave.
Rosemont, Ill. 60018

MACHINIST JOB SHOP MACHINIST
Able to operate Engine Lathe, Vertical Mill & Surface Grinder; with 5-8 years experience. Printing press maintenance &/or repair a plus — sheetfed or web. Must have own tools. Must speak English. Call for apt. between 7 a.m.—3 p.m. wkdays.
364-0550

STEEL FABRICATOR TRAINEE
Heavy work. Experience on any machinery helpful. Must show work permit. Must speak English. Apply January 7th or 8th, 9 A.M.-2 P.M.
COOLEY WIRE PRODUCTS
5025 N. River Road

STOLARZ potrzebny do kontraktora 929-5745 — wieczorem.

Potrzebny Majsterkowicz Handyman
Do konserwacji domów czynszowych. Remonty — naprawy. Musi mieć własne środki komunikacji.
338-0711

STEEL FABRICATOR TRAINEE
Heavy work. Experience on any machinery helpful. Must show work permit. Must speak English. Apply January 7th or 8th. 9 a.m. — 2 p.m.
COOLEY WIRE PRODUCTS
5025 N. River Rd.

RZEŹNIK ORAZ PRACOWNICY POTRZEBNI
Zakład unijny. Godziny nadliczbowe.
CITY FOODS INC.
4230 S. Racine
Chicago, Illinois 60609

POTRZEBNI murarze do kontraktora. Tel.: 276-1086 po 7-ej P.M.

ZAWODOWEGO MALARZA Z POLSKI
z udokumentowanym stażem w Polsce i w USA przyjmę od zaraz. Stała praca. Dobre zarobki. Pozwolenie na pracę i własny samochód wymagane.
761-0099

A&A PAINTING & DECORATING MALARZE
Odpowiedzialny malarz z doświadczeniem. Proszę dzwonić w j. ang.
461-4704 zostawić wiadomość

SPRING FACTORY
Kick press operator, kick press set-up. Torsion set-up. 55 hours per week, hospitalization benefits.
377-5920

CAR WASH ATTENDANT
To operate and perform light maintenance and cleaning on car wash. Experience not necessary, full and part-time positions available. Starting wage $4.50/hr. Must be 18. Must speak English and have green card. Apply at Shell Car Wash, Dundee Rd. and Rte. 53, Palatine.

CAR WASH HELP
Some English helpful. Raises every 3 mos. for 1st year. Paid vacations. Paid overtime. Hoffman Estates.
885-4616

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. 545-0940.,

FACTORY HELP
Elk Grove. Commercial heater treater. Several positions. Will train. 3 shifts available. Must speak English.
Call Phil:
228-2525

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI
Do stałej pracy do oczyszczania fabryk. Zgłaszać się osobiście z odpowiednimi dokumentami.
MUTUAL MAINTENANCE
1722 W. Grand Ave.
Od 9 Rano do 1 Płd.

★ Praca Męska

EUR-AM AUTO REBUILDERS
Now accepting applications for experienced body man. Must speak English. For appointment call:
532-4610

★ Do Wynajęcia

NOWOCZESNE DWU SYPIALNIOWE
5 pokojowe, okolica Montrose/Narragansett. $550 plus depozyt, dzwonić wieczorami.
286-5315

4 POKOJE, 1 sypialnia, nieogrzewane. $270. Depozyt. Tel.: 278-6636 w j. angielskim.

4 POKOJE, 1 sypialnia, nieogrzewane. $270. Depozyt. Tel.: 278-6636 w j. angielskim.

MIESZKANIE czyste, umeblowane $200 miesięcznie. "Ukrainian Village" 243-3584.

4915 W. BELLE PLAINE. Studio apt. $220. GAz i ogrzewanie włączone. 545-7311.

PRZYJMĘ 2 osoby na wspólne mieszkanie. Jefferson Park. 283-8061.

PRZYJMĘ 2 panów do wspólnego zamieszkania w basemencie. Okolica Jefferson Pk. Tel.: 794-1319.

4 POKOJE ŚWIEŻO ODNOWIONE
dywany $300. Lokator płaci użyteczności. Okolica Diversey-Albany.
622-3859 — w jęz. ang.

★ Domy

MT. PROSPECT PRZEZ WŁAŚCICIELA
Townhouse, wspaniała lokacja blisko Lions Park. Pieszy dystans to transportacji itd. 3 sypialnie, 1,5 łazienki, wykończony basement. w średniej 90-ce.
255-1369 w jęz. angielskim

WARTOŚĆ TWOJEGO DOMU
Jest Niejednokrotnie Wyższa
Niż Myślałeś
Czy wiesz jak sprzedać swoją posiadłość najkorzystniej oraz jak uzyskać rzetelną i bezpłatną wycenę? Dzwoń 763-4880, pytaj po polsku o Bob Bujak lub Eric Berger
REALTY STARS, LTD.

★ AUTO

GATEWAY chevrolet
PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB
AUTA UŻYWANE
Począwszy od
$300
Również nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BAŃKĘ
5455 N. Milwaukee Ave. Chicago, Il.
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELĘ

'86 NISSAN Sentra i '85 Honda Civic. Tel.: 247-7779 albo 776-8787.

★ Usługi

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i konsultacja bezpłatnie
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ☆ 282-4021

NAPRAWA
ŁODÓWEK, PRALEK, SUSZAREK, KUCHENEK.
685-7052

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub u siebie. 286-6682.

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy. 286-0864.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI Tel.: 486-2911

PRZEPROWADZKI 486-2911

★ Ogrzewanie

NAPRAWA pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne 394-9471.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION
IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Nowe Opłaty Za Przejazd Autobusami

Weszły w Życie w Ostatnią Niedzielę

Od niedzieli 3 stycznia zaczęła obowiązywać podwyżka opłat za przejazdy środkami lokomocji komunikacji miejskiej. Przedsiębiorstwo komunikacji miejskiej, Chicago Transit Authority (CTA) określa najnowszą swą podwyżkę jako "ogólną 6-procentową podwyżkę."

W praktyce jednak okazuje się, że niektóre kategorie pasażerów odczują większą niż 6% podwyżkę cen biletów za przejazd autobusami.

Na przykład emeryci, inwalidzi i studenci muszą za bilety autobusowe płacić teraz aż 25% więcej. Dotychczas kupowali oni autobusowe bilety zniżkowe za 40 centów, a od nowego roku przejazd już kosztuje ich 50 centów od osoby.

Tysiące pasażerów podróżujących codziennie do pracy i z pracy jednym autobusem (bez przesiadki) płacić musi obecnie za przejazd o 11.1% więcej niż w r. ub., ponieważ cena biletu wzrosła z dotychczasowych 90 centów na $1. Oznacza to, że ta kategoria pasażerów CTA wyda na przejazdy o $1 więcej tygodniowo, a o $52 więcej w skali rocznej.

W przypadku osób wykupujących bilety miesięczne autobusowe podwyżka CTA wynosi 8.6%, ponieważ cena tego rodzaju biletów wzrosła z $46 na $50. Tak więc ta kategoria pasażerów wyda w r. 1988 o $48 więcej na przejazd niż w r. 1987.

Warto dodać, że w przypadku autobusowych biletów miesięcznych na styczeń CTA obniżyło ceny o 50 centów, tzn. w tym miesiącu można tego rodzaju bilety nabyć za $49.50 ale już w przyszłym czyli w lutym obowiązywać będzie cena normalna a więc $50.

Opłaty za przejazd kolejkami CTA pozostały praktycznie bez zmian tj. $1, choć zmianie uległa cena żetonów kupowanych w paczkach po 10 sztuk. W zeszłym roku 10 zetonów kosztowało $8.50 a obecnie $9.50.

Inwalidzi korzystający z udogodnień w ramach programu 'Dial-A-Ride,' będą za przejazd płacić o 11.1% więcej niż w r. 1987. Cena biletu wynosi obecnie bowiem $1, a nie jak poprzednio 90 centów.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom przedstawicieli CTA zasady przejazdu z przesiadką w niedzielę nie uległy zmianie. Tak więc, w niedzielę można przesiadać się z jednego autobusu na drugi nieograniczoną ilość razy. Przedstawiciele CTA oznajmili jednak, że w przyszłości zostaną zmienione zasady używania tzw. supertransferu w celu zapobieżenia odstępowania tego rodzaju biletów innym pasażerom.

KWANGJU — Cztery dni trwały zamieszki w południowokoreańskim mieście Kwangju. Policja użyła gazów łzawiących. Te dzieci zmuszone były założyć na głowy worki plastkowe, by chronić swe oczy i drogi oddechowe. (Reuter)

Edgar Udzieli Poparcia Bushowi

Według doniesień wiarygodnych źródeł informacji z Parii Republikańskiej, Jim Edgar — sekretarz stanowy — udzieli w najbliższy piątek oficjalnego poparcia George'owi Bushowi w jego kampanii prezydenckiej. Bush zaakceptuje popracie Edgara podczas postoju w Springfield, w drodze do Des Moines, gdzie zamierza wziąć udział w debacie kampanijnej, jaka odbędzie się w Iowa 8 lutego.

Jak już informowano, Bush i Edgar nawiązali bardzo przyjazne stosunki podczas ostatniej wizyty sekretarza stanowego z Illinois w stolicy państwa. Celem wizyty był udział w obradach Krajowej Komisji d/s Walki z Jazdą w Stanie Nietrzeźwym.

Bush okazał się bardzo gościnny dla Egara, zapraszając tego ostatniego na prywatną konferencję do swego wiceprezydenckiego biura oraz na przyjęcie do domu.

Zdaniem ekspertów w dziedzinie polityki, zabiegi Busha musiały wywrzeć duże wrażenie na Edgarze, skoro zdecydował się indorsować obecnego wiceprezydenta.

Poparcie Edgara przysporzy Bushowi mandaty sporej liczby wyborców zaliczanych do bardziej liberalnych republikanów. Edgar — niegdyś bliski stronnik polityczny Thompsona — obecnie nie jest w najlepszych stosunkach z gubernatorem Illinois (który już poparł Busha) ponieważ przeciwstawiał się proponowanej podwyżce podatków od benzyny oraz opłat za tablice rejestracyjne. Antypodwyżkowa kampania Edgara odniosła skutek — propozycja gubernatora poniosła porażkę wśród ustawodawców.

Warto dodać, że Edgar uważany jest za następnego, wiodącego kandydata na gubernatora Illinois.

Należy podkreślić, że oprócz Busha o poparcie Edgara zabiegali inni republikańscy kandydaci na prezydenta: sen. Bob Dole, kongr. Jack Kemp, Alexander Haig, b. sekretarz stanu; Pete Du Pont, b. gub. stanu Delaware oraz ewangelista Pat Roberts.

Surowsze Kary Za Jazdę Po Pijanemu

Nowe Prawa Wpływają Na Ewolucję Postaw Kierowców

Z początkiem nowego roku weszło w życie prawo stanowe przewidujące sroższe niż dotychczas kary za prowadzenie auta w stanie nietrzeźwym.

W myśl zatwierdzonej w lato 1987 r. ustawy, po drugim udowodnieniu przez sąd jazdy po pijanemu, prawo jazdy może ulec zawieszeniu na 3 lata, a po trzecim takim udowodnieniu — niepoprawny kierowca najprawdopodobniej zostanie pozbawiony wolności w wymiarze od roku do trzech lat.

Warto przypomnieć, że jak dotyczas władze stanowe dysponowały jedynie karą zawieszenia prawa jazdy na rok.

Projektodawca nowego prawa, sekretarz stanowy Jim Edgar podkreślił, że jest ono jednym z najsurowszych w skali krajowej. Zdaniem Edgara, prawo to powstrzyma wiele osób przed wypiciem "drinka" przed jazdą autem oraz — co najważniejsze — pozwoli pozbawić praw jazdy alkoholików, którzy najprawdopodobniej częściej niż inni obywatele będą wchodzić w konflikt z prawem, niż osoby rzadko pijące napoje wyskokowe.

Edgar wyraził nadzieję, że nowe prawo spowoduje zmiany postaw i nawyków u kierowców podobnie, jak wprowadzone w 1985 r. prawo — również autorstwa sekretarza stanowego — pozwalające na automatyczne półroczne zawieszenie prawa jazdy tym kierowcom, którzy odmówią poddania się badaniom na alkohol.

Warto przypomnieć, że w ciągu pierwszych 11 miesięcy 1987 r. aż 47 tys. kierowców odebrano na pół roku prawa jazdy, podczas gdy w analogicznym okresie r. 1986 zawieszono 50 tys. uprawnień szoferskich.

"Ludzie teraz bardziej uważają, aby nie siadać za kierownicą po spożyciu alkoholu" — stwierdził Edgar.

Ewolucja postaw najlepiej daje się zauważyć w noc sylwestrową, coraz więcej osób korzysta ze środków komunikacji miejskiej i taksówek, unikając tym samym zasiadania za kierownicą.

65 Mil/Godz. Na Autostradzie U.S. 36?

Złożono Wniosek o Podwyższenie Ograniczenia Prędkości

Władze Illinois złożyły — wraz z innymi sześcioma stanami — wniosek u rządu federalnego o pozwolenie na podniesienie do 65 mil na godzinę limitu prędkości na kilku dodatkowych autostradach.

Rzecznik stanowego Wydziału d/s Transportu i Komunikacji, Richard Adorijan oświadczył, iż ograniczenie prędkości zostanie w pierwszym rzędzie podniesione (pod warunkiem, że rząd federalny zgodzi się) na autostradzie U.S. 36, która łączy Springfield z autostradą wewnątrzstanową ILL 100 (zachodnio—centralne Illinois).

Złożenie wniosku o podniesienie ograniczenia prędkości do 65 mil/-godz. stało się możliwe dzięki zatwierdzeniu w ub. tygodniu przez Kongres nowemu prawu, na mocy którego pierwszych 20 stanów które się zgłosi może podnieść limity prędkości jazdy samochodem na podzielonych, wiejskich autostradach wewnątrzstanowych posiadających standard jakości dróg międzystanowych.

Warto dodać, że czteropasmowy U.S. 36 w Illinois, zostanie w przyszłości przedłużony do miejscowości Quincy.

Adorijan dodał, iż nieco później ograniczenie prędkości zostanie najprawdopodobniej podniesione na krótkich odcinkach większych autostrad typu międzystanowego, biegnących przez południowe Illinois. Dodał, iż przypuszczalnie zamiany nie będą dotyczyły okolic Chicago.

Rzecznik przyznał, że odkąd podniesiono w Illinois ograniczenia prędkości na niektórych drogach terenów słabo zurbanizowanych, to na tych samych drogach wzrósł równocześnie procent śmiertelnych wypadków. Adorijan nadmienił jednocześnie, że związk pomiędzy wzrostem prędkości a liczbą śmiertelnych wypadków na tych drogach musi zostać potwierdzony dokładniejszymi badaniami statystycznymi.

Z dotychczas przeprowadzonych badań wynika, że kierowcy przekraczają dozwoloną prędkość 65 mil/-godz. o ok. 3 mile/godz oraz, że większość z nich notorycznie przekraczała poprzedni dozowlony limit 55 mil/godz.

Wcześniejsze Emerytury Dla Policjantów i Strażaków

Chicagowska Rada Miejska uchwaliła w środę zarządzenie, na mocy którego pracownicy straży pożarnej i policjanci będą zmuszeni do przechodzenia na ameryturę w wieku lat 63.

Dzięki nowemu zarządzeniu w stan spoczynku przejdzie natychmiast ok. 165 pracowników obydwu wydziałów. Wyjątek stanowić będą policjanci patrolujący, należący do związków zawodowych, ponieważ ich kontrakty zabraniają zmuszania do przejścia na emertyturę pracowników poniżej 70 roku życia.

Główny sponsor zarządzenia, alderman 7 wardy, William Beavers, stwierdził, że stworzy ono możliwości awansu dla młodszych pracowników wydziałów. Zarządzenie przyczyni się również do obniżenia przeciętnego wieku chicagowskich policjantów i strażaków, którzy należeli do tej pory do najstarszych w kraju. Przeciętny wiek policjanta, w roku 1985 wynosił 45 lat.

Przewodniczący Fraternal Order of Police, John Dineen, poinformował, że przeciętny pracownik policji odchodzi na emeryturę w wieku 59 lat, po przepracowaniu 29,5 roku i otrzymuje stawkę emerytalną, wynoszącą $24,000 rocznie. Stawka maksymalna wynosi 75% średnich zarobków z ostatnich 4 lat pracy.

Z wydziału straży pożarnej na emeryturę odejdzie 38 pracowników. Zarządzenie zostało zatwierdzone na spotkaniu Rady Miejskiej, zwołanym w celu wysłuchania ostatnich argumentów, dotyczących redukcji rekordowego budżetu na rok 1988, wynoszącego $2,7 miliarda. Ostateczny termin zakończenia obrad budżetowych wyznaczony był na zeszły czwartek. Do zarządzenia nie wniesiono żadnych poprawek.

Illinois Planuje Zwiększenie Udziału w Badaniach Kosmicznych

Rozwijający się Illinois Space Institute nie posiada budynku, kadry ani budżetu, pomimo to stara się żeby nasz stan osiągnął jak największe korzyści z programu kosmicznego, zaplanowanego na najbliższe lata, na który National Aeronautics and Space Administration (NASA) zamierza wydać miliardy dolarów.

Zastępca dyrektora Governor's Commission on Science and Technology, John J. Straus Jr., powiedział, że choć stan Illinois na pewno nie stanie się centrum badania przestrzeni kosmicznej, to jednak może on wynieść spore korzyści z programu.

Pośród wielu możliwości znajdują się eksperymenty medyczne, przeprowadzane w stanie nieważkości, badania nowych technik napędowych i materiałów konstrukcyjnych.

Jak do tej pory w skład instytutu wchodzą przedstawiciele władz i naukowcy kilku uniwersytetów.

Twórcą pomysłu jest Jannett Trubatch z University of Chicago, skarżąca się ostatnio, że Straus odmawia jej $25 tys. z funduszów stanowych, które są jej potrzebne do zatrudnienia niezbędnego personelu.

Podczas sponsorowanej przez instytutu konferencji, jego członkowie dowiedzieli się, iż NASA otrzasnęła się po katastrofie Challengera, która wydarzyła się już prawie dwa lata temu i ma nadzieję, że w połowie lat dziewięćdziesiątych uda się jej umieścić na orbicie okołoziemskiej stałą stację kosmiczną.

Komisja National Research Council ocenia koszt takiej stacji na 25 do 30 miliardów dolarów a Illinois Space Institute stara się uszczknąć z tego jak najwięcej dla naszego stanu.

W roku fiskalnym, który zakończył się 30 września br., przedsiębiorcy i badacze ze stanu Illinois otrzymali od NASA $16,173 tys. co stanowiło 2 promile jej budżetu. W tym samym roku Kalifornia uzyskała $2,2 miliarda a Teksas, Floryda i Maryland ponad $500 milionów.

Straus jest zdania, że szanse naszego stanu na przyszłość są duże.

Za Co Konsultant z Atlanty Dostał $1.5 Miliona?

Szef sztabu mayora, Ernest G. Barefield, od 1985 roku zawarł z Arthurem B. Cummingsem, właścicielem znajdującej się w Atlancie firmy ABC Management Consultants, kontrakty o łącznej wartości $1.5 miliona. Dotyczyły one konsultacji w dziedzinie lotnictwa.

Fakt ten wywołał oburzenie aldermanów, którzy już wcześniej wyrazili swoje niezadowolenie z tendencji Barefielda do zawierania kontraktów z przedsiębiorcami z Atlanty.

Pomimo tego, że kontrakty upoważniały Cummingsa do dokładnego wnikania w sprawy wydziału lotnictwa i lotniska O'Hare, w spisie raportów konsultacyjnych, w Municipal Reference Library, znajduje się tylko jeden raport pochodzący z ABC.

Cummings i Barefield, który zrezygnował w czwartek ze stanowiska, współpracowali w administracji byłego mayora Atlanty Maynarda Jacksona.

Alderman 9 wardy Robert Shaw, powiedział, że opłaty pobrane przez Cummingsa były prezentem, zaaranżowanym przez Barefielda, natomiast William Beavers, alderman 7 wardy, zapowiedział przeprowadzenie dochodzenia, które ma wykazać czy Cummings w ogóle zrobił cokolwiek w zamian za pobrane pieniądze.

Przedstawiciel linii lotniczych, który prosił o niepodawanie jego nazwiska, stwierdził, że jego zdaniem praca wykonywana przez Cummingsa stanowiła dublowanie obowiązków Landrum and Brown oraz O'Hare Associates, konsultantów miejskich.

Jedyny, 55-stronicowy raport Cummingsa, wypożyczony z Municipal Reference Library przez niezidentyfikowanego pracownika miejskiego, nie został zwrócony.

Zaznajomione z raportem źródła informacyjne twierdzą, że jest on "bardzo kontrowersyjny" i na poziomie podręcznika szkoły średniej.

Uratowani z Przerębli

Czteroletni Sammy Kucia został w niedzielę wyciągnięty z przerębli strumienia Salt Creek w Lyons, przez 41-letniego Lee Niemanda oraz ojca Paula Kucia.

Sammy spacerował wraz z synem L. Niemanda — Ryanem po tafli lodowej, która utworzyła się na brzegach Salt Creek. Na szczęście, moment w którym lód pękł i Sammy Kucia wpadł do wody zauważyła przez okono Rose Niemand, która natychmiast pospieszyła chłopcu na pomoc.

Rose — która nie potrafi pływać — położyła się na brzegu strumienia i podała Sammy'emu gałąź. Chłopiec trzymał się gałęzi przez kilka sekund, tj. do chwili aż z pomocą przyszedł im Lee Niemand.

Lee Niemand próbował wyciągnąć Sammy'ego z rwącej wody, ale lód i po nim także załamał się. W końcu Niemand zwyciężył zmagania ze zdradzieckim prądem rzeki, wydobył chłopca z wody i podał go żonie, która Sammy'ego zawinęła w ciepły płaszcz.

L. Niemand nie miał już siły wyjść z wody sparaliżowany jej niezwykle niską temperaturą. Z kolei jemu pomocy udzielił ojciec Sammy'ego — Paul Kucia, który bez wahania wszedł do wody w samych skarpetkach, tzn. tak jak wybiegł z domu.

Sammy'emu i Paulowi Kucia oraz Niemandom udzielono pomocy w pobliskim szpitalu. Stan zdrowia całej czwórki jest zadowalający.

Ewakuacja Pasażerów Na O'Hare

W niedzielę rano, na lotnisku O'Hare, 155 pasażerów i 9 członków załogi zmuszonych było do opuszczenia samolotu United Airlines, który miał lecieć do Meksyku. Powodem ewakuacji było wydzielanie się dymu z przegrzenego klimatyzatora.

Podczas zajścia nikt nie został ranny.

Zwolniony Za Kaucją

44-letni James Brown z Country Club Hills, aresztowany w ostatnią sobotę pod zarzutem odgrażania się żonie bronią palną, został w niedzielę zwolniony na wolność po złożeniu 10 proc. z nałożonej na niego $10 tys. kaucji.

MARINDUQUE CITY — Okręty filipińskiej marynarki wojennej prowadzą poszukiwania ofiar zderzenia promu z tankowcem. Spośród 1500 pasażerów promu, życie zdołało uratować zaledwie 26 osób. (Reuter)

Dochodzenie w Sprawie Pożaru w Maywood

Wydział straży pożarnej w Maywood, do spółki z władzami stanowymi, próbują ustalić przyczyny niedzielnego pożaru, w którym rannych zostało dwóch strażaków.

Nie udało się stwierdzić czy miała z nim związek śmierć kobiety, która została zabrana do szpitala w pół godziny przed pożarem.

Zmarła, 56-letnia Frances Watson, mieszkała na pierwszym piętrze budynku, znajdującego się przy 1910 S. 5-th Ave. Pożar zaczął się w jej mieszkaniu, gdzie znajdował się w tym czasie jej szwagier.

Strażakami rannymi podczas walki z ogniem są: 40-letni Arie Brouwer i 29-letni Alfredo Molinaro.

Ochotnicy Poszukiwani

Chicagoski wydział opieki społecznej (Chicago Department of Human Services) poszukuje ochotników do pracy w przytułkach i schroniskach dla ubogich oraz bezdomnych w poniedziałek i we wtorek.

Z uwagi na zapowiadaną bardzo mroźną pogodę można się spodziewać, iż przytułki będą przepełnione, w związku z czym potrzebna będzie tam dodatkowa pomoc.

Osoby chętne do pracy w przytułkach przez najbliższe dwa dni powinny zgłaszać się do CDHS, telefonując na nr 421-1152.

Superintendent Policji Wystąpił w Obronie Policjantki

Superintendent policji LeRoy Martin wystąpił w czwartek w obronie policjantki, 32-letniej Patricii Cosgrove, stwierdzając równocześnie, że śledztwo wykaże czy zachowanie jej było prawidłowe.

Martin powiedział, że Cosgrove nie strzelała do zabójcy swojego partnera, 24-letniego Johna Rogersa, ponieważ nie widziała go w ciemnym pokoju, a ponadto nie miała pewności, czy nie znajdują się tam inne osoby.

Partner Cosgrove, 43-letni Lee R. Severad próbował aresztować Rogersa, kiedy został przez niego zaatakowany. Cosgrove uderzyła napastnika latarką, następnie obydwaj mężczyźni dostali się do sypialni apartamentu, gdzie Rogers zgasił światło. Cosgrove wezwała przez radio pomoc, a w chwilę później padły strzały.

Po przybyciu pomocy, Rogers, który oddał w kierunku policjantów 3 strzały, został zastrzelony przez jednego z funkcjonariuszy.

Ranna Będzie Utrzymywana Przy Życiu Do Czasu Urodzenia Dziecka

Władze szpitala Mt. Sinai Hospital and Medical Center poinformowały, że 24-letnia Victoria Campos, która będąc w ciąży została postrzelona w prawą skroń, będzie podtrzymywana przy życiu do czasu urodzenia dziecka, co może nastąpić po paru tygodniach.

Oskarżonym o próbę dokonania morderstwa, jest mąż ofiary, 21-letni Monaco.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
3 stycznia 1988	3 stycznia 1988
1 0 3	7 3 9 4

LOTTO		
	Sobota, 2 stycznia 1988	23 24 34 38 39 43
	Środa, 30 grudnia 1987	01 07 17 18 20 32 39